Nr. 124. Piątek, 3 Czerwca 1898 Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 maja b. r. zamianować najmiłościwiej starszego radcę górniczego Wilhelma Göbla radcą ministeryalnym *ad personam* w Ministerstwie rolnictwa.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował wicesekretarza w Ministerstwie kolei żelaznych, dr. Stanisława Sozańskiego, wicesekretarzem w Ministerstwie wyznań i oświaty.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 czerwca.

Wizyta następcy tronu greckiego i jego małżonki w Berlinie dała powód do różnych uwag, domysłów i komentarzy. Najpierw dociekano, w jaki sposób powiodło się sprowadzić pojednanie cesarza Wilhelma z jego siostrą Zofią — dzisiejszą królewiczową grecką, było bowiem publiczną tajemnicą, że skutkiem przejścia królewiczowej na prawosławie, stosunki między nią a jej cesarskim bratem zerwały się prawie zupełnie. Jak bądź się to stało i czy istotnie — jak twierdzą dzienniki — udało się cesarzowej Fryderykowej wpłynąć w tej mierze na usposobienie monarchy, dość, że niezwykle serdeczne przyjęcie dostojnych gości greckich w stolicy niemieckiej, a przedewszystkiem zamianowanie księżej Zofii szefem pułku grenadyerów i urządzenie wielkiej parady wojskowej na cześć księcia Konstantego, podczas której monarcha przedefilował przed nim na czele pułku swojego imienia, dowodzą aż nadto, iż pomiędzy cesarzem i jego siostrą przywróconą została nadwerężona przed laty harmonia.

Można poniekąd uważać to za rzecz naturalną, że świat przypisuje wizycie królewiczowstwa greckich pewne polityczne znaczenie, wiążącą w pierwszymrzędzie z zaprzątającą ciągle uwagę Europy kwestyą kreteńską. A chociaż koła dyplomatyczne nie posuwają swojego optymizmu tak daleko, aby miały przypuszczać, że ze strony rządu niemieckiego nastąpi natychmiastowa zmiana frontu w tej kwestyi, to przecież są zdania, iż wizyta, o której mowa może stać się dobrą podstawą dla dalszych rokowań. Ponieważ zaś wiadomem jest, że Rossya, Francya, Anglia a nawet Włochy popierają gorąco kandydaturę księcia Jerzego greckiego na generał-gubernatora Krety, przeto w kołach przychylnych tej kandydaturze rodzi się domysł, że i Niemcy w chwili stanowczej nie będą się jej sprzeciwiały.

Co się tyczy Austro-Węgier to owe koła wskazują na oświadczenie złożone w Delegacyach przez Pana Ministra hr. Gołuchowskiego, który wyraźnie zaznaczył, że skoro inne mocarstwa osiągną zgodę i porozumienie w kwestyi kreteńskiej, rząd wiedeński nie będzie się sprzeciwiał powziętej decyzyi.

W tym stanie rzeczy nie można się dziwić, że na W. Porcie silne zapanowało zaniepokojenie, gdy królewiczowstwo greccy wybierali się w podróż do Niemiec. Celem sparaliżowania skutków odwiedzin nad Sprea sułtan uczynił ostatni krok i wysłał do Berlina, równocześnie z wyjazdem ks. Konstantego i księżnej Zofii byłego generał-gubernatora Krety Abdulaha baszę z oficyalną misyą wręczenia obu starszym synom cesarskim z okazyi ich konfirmacyi orderów „Osmanie". Faktycznie jednak misya Abdulaha miała mieć na celu uproszenie cesarza Wilhelma aby niedał się nakłonić do popierania kandydatury ks. Jerzego. W politycznych kołach berlińskich niewątpią jednak, iż misya ta, tak samo jak niedawna generał-adjutanta sułtańskiego Dżeweda baszy w Petersburgu nie odniesie żadnego skutku. Koła te są zarazem zdania, że gdyby tak istotnie być miało sułtan zaniecha opozycyi przeciw kandydaturze księcia greckiego i podda się z rezygnacyą woli Europy.

Królewiczowstwo greccy którzy wczoraj opuścili Berlin, udadzą się wkrótce do Kopenhagi, dokąd przybył i czeka na nich książę Jerzy, a bardzo jest prawdopodobnem, iż książe ten opuści stolicę duńską już jako generał-gubernator Krety.

Sprawy krajowe.

(Krajowa Rada kolejowa).

Dzisiaj zebrała się krajowa Rada kolejowa na trzecią, zwyczajną sesyę bieżącego trzechlecia. Na porządku dziennym znajdują się: 1) uchwały powzięte przez Radę na ostatniej sesyi, 2) uchwały sejmu powzięte w sesyi 1897/8 i 3) sprawozdanie biura kolejowego przy Wydziale krajowym z obecnego stanu akcyi kraju na polu popierania kolei niższorzędnych.

Na ostatniem posiedzeniu z 29 listopada 1896 wezwała Rada kolejowa Wydział krajowy, by wyjednał u Rządu udzielanie do wiadomości członkom Rady krajowej podobnie jak członkom państwowej Rady projektów zmian taryfy generalnej. Wydział krajowy zastosował się do tego życzenia i oczekuje na swą odezwę w tej sprawie odpowiedzi Ministerstwa kolei żelaznych. Następnie Rada kolejowa doradziła Wydziałowi krajowemu, by jego biuro kolejowe zajęło się projektem ankiety taryfowej w celu żądania odpowiedniej zniżki taryf z uwzględnieniem poszczególnych gałęzi przemysłu. Zadaniem tem jednak biuro zająć się nie mogło z powodu nawału prac bieżących, nie spuszcza go jednak z oka i przystąpi do niego, skoro tylko reorganizacya biura, będąca w toku, na to pozwoli.

O wykonaniu uchwał tegorocznego sejmu na polu kolei zdaje biuro kolejowe w następujący sposób sprawę:

Stosując się do rezolucyi sejmowej wzywającej Rząd, aby w porozumieniu z Wydziałem krajowym celem zredukowania kosztów ruchu na kolejach lokalnych, ułożył osobny dla nich regulamin, a w razie, gdyby Rząd nie przychylił się do znakomitego obniżenia kosztów ruchu, Wydział kraj. objął na próbę ruch na jednej z linii, biuro kolejowe rozpoczęło studya nad tym przedmiotem, a dowiedziawszy się, że w Minister stwie pracuje specyalna komisya nad zniżeniem kosztów ruchu na kolejach lokalnych, zwrócono się tam z prośbą o udzielenie wyników badań w tej sprawie.

W skutek wezwania sejmu do badań, o ile w interesie potrzeb ekonomicznych kraju należałoby podwyższyć dotychczasową roczną dotacyę funduszu krajowego na cele popierania budowy linij lokalnych, biuro kolejowe wykazuje, że obecnie są w toku przedwstępne prace nad budową następujących linii: 1. Przeworsk-Bachórz (kosztem 2 i $\frac{3}{4}$ miliona zł.), 2. Kraków-Kocmyrzów (100.000 zł.), 3. Jasło-Żmigród-Konieczna (2,900.000), 4. Borysław-Stebnik ($\frac{1}{2}$ miliona), 5. Lwów-Winniki (1,700.000). Co do powyższych linii Wydział krajowy prowadzi pertraktacye ze stronami interesowanemi na podstawie ukończonych już studyów technicznych. W sprawie zaś linii Krosno-Dukla odniosł się do Wydziału powiatowego w Krośnie, czy powiat trwa przy zamiarze budowy tej kolei. Celem zabezpieczenia zaś budowy tylu nowych linij zamierza Wydział krajowy zaproponować sejmowi podwyższenie rocznej dotacyi kolei lokalnych z 300.000 na pół miliona guldenów.

Wykonywając dalsze polecenia Sejmu zwrócił się Wydział kraj. do Ministerstwa z prośbą o wstawienie do budżetu państwowego kwoty 760.000 zł. płatnej w 4 rocznych ratach jako udział Państwa w kosztach budowy kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz. Od stron interesowanych zaś zażądano przedłożenia materyałów i zabezpieczenia dwóch trze-

39

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

V.

(Ciąg dalszy).

Bertold milczał. Osobliwszy najazd mnichów reichenauskich rzucił nowy cień na jego wierną duszę. Każdy dzień, spędzony w stronach rodzinnych, przekonywał go coraz więcej, iż, lekceważąc wyrok Rzymu, podjął grę niebezpieczniejszą, aniżeli się spodziewał. Matka opuściła zamek meersburski, by się nie ocierać o jego przyjaciół, narzeczona omijała go, lennicy pochodzenia szwabskiego stanęli jawnie po stronie papieża, święty Pirmin przychodził sam z groźbą.

Bertold nie pochwalał bezbożności Ulryka z Godesheimu. Szczególny pomysł mnichów przeraził go, zatruł mu resztę wieczoru; dla niego była siła, utajona w szczątkach doczesnych świętego, taką potęgą, iż przewyższyła wszelką moc ludzką. Wierny katolik, który nie lękał się nikogo na ziemi, drżał przed gniewem religii. Wojny ze świętymi nie chciał, a rozum stanu zmuszał go do niepo䂋słuszeństwa względem Kościoła. Jak wybrnąć z tego niewygodnego położenia? — pytał sam siebie po raz setny, ale odpowiedzi nie dawał mu głos wewnętrzny.

Służba ustawiła na stole panów świece woskowe w srebrnych lichtarzach, a wzdłuż ław rycerzów i kmieciów pozatykała w ziemi płonące łuczywa.

Przyniesiono kości, szachy, warcaby.

Ale nawet kości, ulubiona zabawa Germanów od czasów niepamiętnych, nie zdjęły z powaśnionych chmury niechęci.

Pierwszy ruszył z miejsca i pożegnał się hrabia okręgu, za nim uczynił to samo jego wikaryusz; za urzędnikami okręgu poszli rycerze szwabscy.

Po godzinie zostali na zamku meersburskim tylko Frankowie.

— Trzeba pchnąć natychmiast gońców do wojewody Rudolfa — mówił hrabia do wikaryusza, gdy byli za bramą — aby się strzegł przed szpiegami króla. Za kilka dni zwołamy sąd i uwolnimy tego zucha z Grimmingen.

— Śmielibyście uwolnić Rudolfa z Grimmingen pod bokiem doradcy korony? — zapytał wikaryusz.

— Właśnie dlatego. Niechby ci pankowie frankońscy wiedzieli, że Szwabia ma jeszcze ostre zęby.

— A gdyby was wielki łowczy chciał zmusić do surowego wyroku?

— Zmusić może mnie tylko ten, ktoby mnie zwyciężył, a mój zamek wytrzyma długie oblężenie.

— Wielki łowczy mógłby wezwać pomocy samego króla.

— Król daleko, a nasz wojewoda blizko. Król zresztą ma obecnie inne, ważniejsze sprawy do załatwienia.

— Rudolf z Grimmingen nie zasługuje w istocie na pobłażliwość — przekonywał jeszcze wikaryusz. — To człowiek zły, chciwy i gwałtownik, jakich mało nad jeziorem Bodeńskiem.

— Ale pochodzi z krwi szwabskiej. Nie możemy na to pozwolić, aby się Frank znęcał nad naszym ziomkiem. Dziś wtrącił do ciemnego lochu pana z Grimmingen, jutro mógłby spotkać ten sam los mnie, was, gdybyśmy się nie oparli. Kupczyków bronią, uczciwe najazdy rycerskie zowią występkiem? Jacy cnotliwi.... A panów rzeszy chcą wieszać.... Niedoczekanie ich.... I nasz wojewoda ma głowę, na którejby korona bardzo dobrze wyglądała, a byłby uleglejszym królem od tego bezbożnego Franka.

VI.

Bertold, ubrany do wyjazdu, chodził krokiem niecierpliwym po ganku pałacu.

Dziś z rana przysłał hrabia okręgu dwóch woźnych po Rudolfa z Grimmingen. Aby rycerz nie uciekł w drodze do sądu, oddał go Bertold pod straż swojego burgrabiego.

Nie wątpił ani na chwilę, że sędziowie ukarzą burzyciela pokoju publicznego, nie wiedział tylko, jakie prawo do niego zastosują, allemańskie, niemieckie, czy salickie, obowiązujące całą rzeszę. Chciał pojechać sam na sprawę, by dopilnować surowego wyroku, lecz jemu, wysokiemu dostojnikowi, nie wypadało stawać w zwyczajnym sądzie.

Burgrabia powinien był dawno wrócić, słońce bowiem stało już nad jeziorem, zbliżając się ku zachodowi. Czyby go zatrzymała jaka niespodziewana przeszkoda, albo może spotkał znajomych i gawędził z nimi przy kuflu wina?

Bertold zawołał na pachołka, aby się udał na wieżę i spojrzał na drogę, gdy się na bramie odezwał róg stróża.

Wkrótce potem rozległ się na dziedzińcu brzęk podków, uderzających o kamienie. Zbrojni mężowie zajeżdżali przed pałac.

— Niech ludzie nie zsiadają z koni — rozkazał Bertold pachołkowi.

Po chwili wszedł na ganek stary burgrabia Wecel. Zamiast szyszaka miał na głowie zawój z gałganów, poplamionych krwią.

— Mówcie mi o wyroku — rzekł Bertold z pospiechem, spostrzegłszy jednak krew, zmarszczył brwi.

— Widzę, żeście się bawili za dobrze z przyjaciółmi. Oj, stary! Małoż wam wina w domu? Zachciewa się wam jeszcze szynku i guzów.

— Żeby to w szynku, proszę Waszej Szlachetności — odpowiedział burgrabia — toby człowiekowi nie było żal dziury we łbie. Wesoła kłótnia przypomina staremu dobre czasy młodości. Ale oberwałem guza na trzeźwo, nie wiadomo za co i po co. Już się tam nie działo na tych zatraconych sądach!

— Jaki wyrok zapadł?

— Jaki tam wyrok, proszę Waszej Szlachetności. Uwolnili Rudolfa.

— Uwolnili? — zawołał Bertold zdumiony. — Był przecież występek, byli świadkowie.

— Świadkowie dostali po łbie, tak samo, jak ja, a z występku śmiał się hrabia okręgu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

cich kosztów budowy linii Jasło-Dębica i Grybów-Ropa-Żmigród.

Następnie zajął się Wydział krajowy w myśl rezolucyi sejmowej badaniami nad taką organizacyą biura kolejowego, aby mogło ono załatwiać nietylko przeprowadzenie uchwalonych już linii kolejowych, ale także badać projekta dalszych i prowadzić ewidencyę spraw taryfowych, będących w związku z interesami krajowymi.

W skutek polecenia Sejmu odniesiono się do Ministerstwa z przedstawieniem, by nowe połączenie kolejowe Galicyi z Węgrami przeprowadziło z Sambora na Staremiasto, przez powiat Turka do Użok, ze względu na wielki brak komunikacyi w tym powiecie.

Rząd zastosował się do woli Sejmu i przeprowadził w planach linię Stryj-Chodorów prawym brzegiem rzeki Stryja. Wydział kraj. odniesie się ewentualnie z przedstawieniem do Ministerstwa, gdyby obstawało ono przy żądaniu, aby spowodowaną tem nadwyżkę kosztów w sumie 25.000 zł. pokryli interesowani. W tym względzie zażądał sprawozdania od właściwych wydziałów powiatowych.

Wreszcie w wykonaniu ostatniej rezolucyi sejmowej w sprawie reorganizacyi zarządu państwowych dróg żelaznych przez utworzenie krajowej dyrekcyi kolejowej z jak najobszerniejszym zakresem działania, odniósł się Wydział krajowy do trzech Izb handlowych w kraju z wezwaniem, by podały daty i objawiły swe zdanie, o ile należałoby rozszerzyć kompetencyę podobnej krajowej dyrekcyi w porównaniu z obecnemi trzema dyrekcyami ruchu w kraju i jakieby wyniknęły z tego korzyści dla handlu i przemysłu Galicyi.

Mówiąc o obecnym stanie akcyi na polu kolejnictwa, rozróżnia przedewszystkiem sprawozdanie biura linie objęte obecnym programem akcyi od innych. Pierwsze znowu dzieli na takie: a) które zostały już wybudowane, następnie b) które są właśnie w budowie, c) dla których rokowania zostały już sfinalizowane ale budowa jeszcze się nie rozpoczęła. Do kategoryi pod a) należą dwie linie, mianowicie Borki-Grzymałów i Łupków-Cisna. Ruch na pierwszej linii od sierpnia 1897 okazał się pomyślnym, do końca ubiegłego roku nadwyżka dochodu wynosiła 6790 zł. 31 ct. Na drugiej linii ruch otwarto z początkiem lutego 1898, 18 kwietnia dostawiono dopiero wszystkie potrzebne wagony. Rezultaty finansowe eksploatacyi nie mogą być jeszcze znane.

Do kategoryi pod b) należą linie Trzebinia-Skawce, Chabówka-Zakopane i Delatyn-Kołomyja-Stefanówka. Budowa pierwszej linii prowadzi się z całą forsą. W ciągu lata przystąpi się po ukończeniu robót ziemnych do budowli nadtorowych. Zawarte już zostały umowy między koncesyonaryuszem a Wydziałem kraj. Statuta mającego się zawiązać towarzystwa akcyjnego są zatwierdzone, ukonstytuowanie jego odbędzie się wkrótce.

Budowę linii i wykupno gruntów pod kolej Chabówka-Zakopane oddano na podstawie rozprawy ofertowej, do której zaproszono 10 krajowych firm, Gwalbertowi Ziembickiemu za cenę 1,150.000 zł., t. j. o 10 procent niżej od ceny kosztorysu (1,410.000) a wykupno gruntów za 180.000 zł., t. j. o 10 prc. taniej od kosztorysu. Umowy z interesantami, z wydziałem powiat. w Nowym Targu, stacyą klimatyczną i gminą Zakopane są w toku, podobnie, jak zawarcie kontraktu gwarancyjnego, umowy z Rządem o subwencyę i sprawa statutów Towarzystwa akcyjnego. Rząd zastrzegł sobie z powodu znacznego udziału w pokryciu kosztów budowy większą ingerencyę co do tej linii. Roboty ziemne już się rozpoczęły.

Budowę linii Delatyn-Kołomyja-Stefanówka, oddano z wolnej ręki Szymberskiemu i Breiterowi za cenę półtora miliona zł. i z obowiązkiem ukończenia w październiku 1898. Roboty ziemne rozpoczęto w maju. Ministerstwo rolnictwa objęło akcye zakładowe za 117.000 zł., a to w formie materyałów budowlanych i gruntów pod budowę.

Pod kategoryę pod c) podpada linia Jaworzno-Piła, protokół koncesyjny jej budowy podpisano właśnie w ostatnich dniach.

Do kolei objętych dalszym programem akcyi należy linia Przeworsk-Bachórz. Plan szczegółowy przedłożyło konsorcyum Wydziałowi krajowemu, który go bada, następnie przedłoży go Rządowi z żądaniem, aby skarb Państwa uzupełnił nietylko datki interesantów do wysokości pół kapitału zakładowego, lecz nadto pokrył nadwyżkę kosztów budowy, któraby mogła powstać w skutek żądań wojskowości. Następnie należy tu linia Nowy Targ-Chochołów. Wedle protokołu koncesyjnego linii Chabówka-Zakopane wszelkie oszczędności osiągnięte przy jej budowie mają być obrócone na wybudowanie tej odnogi do Chochołowa dla połączenia się z projektowaną koleją od Królewian do węgierskiej granicy. Nie ulega wątpliwości, że takie oszczędności się osiągnie, krajowe kierownictwo budowy w Nowym Targu pracuje już tedy nad wstępnym planem tej odnogi celem zarządzenia rewizyi trasy.

Akcya w sprawie linii Jasło-Koniecznа Krosno-Dukla, Borysław-Stebnik i Lwów-Winniki nie postąpiła naprzód od ostatniej sesyi rady kolejowej. Na podstawie wstępnego projektu przedłożonego Wydziałowi kraj. odbyto w maju rewizyę trasy linii Dębica Jasło.

Otwarcie wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych, mianowicie linii Czortków-Zaleszczyki i Hadyńkowce-Iwanie pustę z odnogą z Teresina da Skały, nastąpi w ciągu lata b. r.

Linię kolei państwowej Chodorów-Podwysokie, subwencyonowaną przez kraj w kwocie jednego miliona złr., oddano dla publicznego użytku jeszcze w listopadzie 1897 roku. Przeprowadzono już z pomyślnym skutkiem komisyę reambulacyjną dla budowy drugiej kolei państwowej, subwencyonowanej przez kraj, t. j. Przeworsk-Rozwadów, której budowa rozpocznie się w najbliższej przyszłości.

Dla budowy linii Stryj-Chodorów i Lwów-Sambor, ustanowił Rząd we Lwowie dwa kierownictwa budowy.

SPRAWY MONARCHII

W szeregu doniosłych przedłożeń, które Rząd wniósł na wczorajszem posiedzeniu Izby, ustawa o zniesieniu stempla dziennikarskiego i ustawa o opłacie od sprzedaży cukru zwracają przedewszystkiem uwagę. W motywach do tej ostatniej podnosi Rząd, że opłaty od sprzedaży cukru pokryć mają wzrost wydatków z powodu zamierzonego podwyższenia płac urzędników i służby państwowej i powiększenia personalu koniecznego w skutek reformy sądowej i skarbowej, oraz zastąpić ubytek, wywołany przez zniesienie stempla od gazet i kalendarzy. Wprawdzie przypuszczalny dochód z opłat projektowanych, wynoszący 15 milionów, nie może wystarczyć na pokrycie wymienionych potrzeb, Rząd nie chce jednak zwlekać z tak ważną sprawą, jak podniesienie płac urzędników i zniesienie stempla. Podobna opłata w tej samej wysokości pobieraną będzie na Węgrzech. Opłata od sprzedaży ustanowioną została na 6 zł., to jest na tę sumę, o którą w obu państwach podwyższony ma być podatek od cukru przy wprowadzeniu nowej ugody; podatek od cukru wynosić będzie zatem w przyszłości 19 zł. od centnara metrycznego.

Co się tyczy stempla od dzienników i kalendarzy, to liczy on już sto dziesięć lat istnienia. Wówczas to, w r. 1789, został patentem z 11 maja wprowadzony dla wszystkich dzienników i pism z wyjątkiem „uczonych". W r. 1802 rozszerzono go na karty do gry, kalendarze i — szminkę. Wydatność stempla dziennikarskiego w ostatnich czasach wzrosła znacznie. Jeszcze w roku 1862 dochód z niego wynosił zaledwie 661.000 zł., a budżet na rok 1898 preliminuje ten dochód już na 2,430.000 zł. Zniesienie stempla dziennikarskiego zapowiada olbrzymi, dziś trudny nawet do przewidzenia rozwój publicystyki w Austryi.

Wniesione wczoraj przedłożenie rządowe w sprawie używania tytułu „inżyniera" postanawia, iż do używania tego tytułu mają być uprawnieni wyłącznie tylko ci, którzy ukończą w prawidłowy sposób studya w austryackich wyższych szkołach technicznych, a następnie w celu wykazania nabytego w takich wyższych szkołach naukowo-technicznego wykształcenia zawodowego zdadzą z dobrym skutkiem egzamina państwowe lub dyplomowe, ustanowione dla wydziałów inżynierskiego, architektury, budowy machin i chemiczno-technicznego. Prawo do tytułu „inżyniera" nadawać ma także ukończenie studyów w akademiach górniczych w Leoben lub Przybramie oraz zdanie z dobrym skutkiem egzaminu państwowego w wyższych zakładach naukowych.

Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Rząd ma przedłożyć projekt ustawy o zniesieniu myt drogowych i o ulgach należytościowych przy przenoszeniu własności gruntów włościańskich.

— Stronnictwo niemiecko-postępowe w Izbie posłów uchwaliło rezolucyę, w której twierdzi, iż szereg faktów a między innymi rozwiązanie Rady miejskiej w Gracu stwierdziło antyniemieckie tendencye Rządu, w skutek czego wyraża stronnictwo Rządowi najostrzejszą naganę i postanawia zwalczać go wszelkimi środkami.

Podobną uchwałę powzięło stronnictwo niemiecko-ludowe. — Antysemici uchwalili postępować w sprawie gradeckiej solidarnie z opozycyą.

Grazer Tagblatt donosi, że kilku właścicieli domów w Gracu odmówiło hr. Gleispachowi wynajęcia mieszkania. — Dwaj oficerowie obrony krajowej, a to poseł sejmowy baron Rokitansky i Reinigshaus, wykluczeni zostali ze związku obrony krajowej za udział w demonstracyi listopadowej.

Powołani przez komisarza rządowego w Gracu, bar. Hammer-Purgstalla do rady przybocznej byli członkowie Rady miejskiej, uchwalili nie przyjąć tej funkcyi.

Prager Abendblatt omawiając znane uchwały delegatów miast niemieckich w Czechach powzięte podczas Zielonych Świąt w Libercu, zamieszcza następujące uwagi: Namiestnictwo już w reskrypcie odczytanym na zebraniu przez burmistrza dr. Bayera najwyraźniej zaznaczyło, iż utworzenie projektowanego związku miast niemieckich w Czechach nie jest możliwem ze względu na ustawowo ograniczoną kompetencyę gminy, która według ustawy ma się jedynie zajmować swemi wewnętrznemi sprawami. Chociaż więc delegaci miast uchwalili utworzenie tego „związku", to uchwalając tę ustawę byli o tem przekonani, że związek ten, według jasnego brzmienia ustawy jest niedopuszczalny i dlatego też w żadnym razie nie może przyjść do skutku.

— Obradujący przez kilka dni w Lincu zjazd niemieckiej partyi socyalno-demokratycznej w Austryi, powziął w sprawie postępowania w obec narodowców niemieckich następującą uchwałę: „Wzywa się członków partyi socyalno-demokratycznej, aby stosownie do każdorazowej sytuacyi i każdoczesnej taktyki stronnictw narodowo-niemieckich, wszędzie i zawsze przeciw nim występowali". Do komitetu wykonawczego partyi wybrano: dr. Adlera, Poppa, Pernerstorfera, Skarata, Schuhmeiera, dr. Ellenbogena, Riegera i Beera.

Z parlamentu francuskiego.

Wczoraj odbyło się otwarcie nowowybranej Izby francuskiej, — a zaraz to pierwsze jej posiedzenie miało charakter burzli-

---

81)

Z LITERATURY FRANCUSKIEJ.

(*„Złamane serca". — Powieść Andrzeja Theuriet*).

XIII.

(Ciąg dalszy).

Nadzieja wycieczki w towarzystwie Simony przyjemne wrażenie uczyniła na Serravalu, ale wzmianka jej o czekającem ich rozłączeniu, goryczą radość tę zalała. Czyż ona mogła myśleć, że on teraz będzie mógł rozłączyć się z nią na całą zimę, a może w głębi serca czuła potrzebę tego rozłączenia?...

Myślał o tem przez cały wieczór i nazajutrz, gdy jechał po nad jeziorem w towarzystwie rodziny Divoire. Pan Divoire powoził, a dwie dziewczynki siedziały koło niego, podczas gdy Simona z Janem zajęła miejsce na bocznej ławeczce wózka. Były właśnie pierwsze dni września, pora, w której krajobraz górski zaczyna przybierać bogate barwy jesieni. Pani Divoire z Janem zamieniali z sobą słów niewiele, ale czuli się bardzo zbliżeni do siebie wspólnemi wrażeniami.

Z Talloires do Faverges nie jest daleko. Wkrótce zajechano przed fabrykę, zbudowaną prawie u samego wjazdu do miasteczka; nowa budowa fabryki dotyka do starego gmachu, wzniesionego przez jakiegoś piemonckiego szlachcica w początkach XVIII stulecia. Po za pałacem rozciąga się obszerny ogród, po za którym widać pomiędzy dwoma górami wspaniały profil Mont-Blanc, rysujący śnieżny swój szczyt na błękicie. Pan Divoire, zajęty odnawianiem Toron, nie miał czasu popsuć tego zakątka, gdzie wszystko rosło w stanie na pół dzikim, tak, jak było w przeszłem stuleciu. Nieobcinane drzewa i krzewy rosły swobodnie, wody z fontan spływały do zarośniętych wodnemi roślinami zbiorowisk; tu i ówdzie omszałe postacie kamienne ukazywały się pośród zieleni, a dzikie cyklameny wszędzie się rozrosły.

Spożyto na prędce śniadanie, przywiezione z Toron, a potem pan Divoire zabrał żonę i Jana do fabryki, pozostawiając dzieci pod opieką żony ogrodnika. Przez całą godzinę fabrykant wodził Jana, nie oszczędzając mu ani jednego szczegółu fabryki; biedny adwokat był już tak umęczony, że czuł zbliżającą się migrenę. Pani Divoire zauważyła zmianę na jego twarzy, błędne oczy, i zlitowała się nad nim. Korzystając, że jeden z majstrów zajął jej męża, dała znak Janowi i wymknęli się oboje przez drzwi prowadzące do parku, a zatem zagłębili się w las.

Simona uznała za stosowne wytłomaczyć swego męża, który był tak zapalony do swojej fabryki, że nie jest w stanie zrozumieć, że to innych zająć nie może....

Zaglądnęła przez wycięte w alei arkady, żiad zobaczyła dzieci bawiące się z ogrodniczką i dodała:

— W nagrodę za nudy, muszę panu pokazać jedno miejsce, które należy do moich ulubionych....

Przeszli przez aleję gęstych drzew zielonych, potem Simona popchnęła baryerę i znaleźli się na ocienionej ścieżce u stóp góry, która doprowadziła ich do rodzaju rotundy utworzonej przez usunięcie terenu, gdzie w około rosnących bujnie topoli biła fontanna ze skały i stały ogrodowe krzesła. Źródło wychodziło z rury zrobionej z kory drzewa, opadało na łożysko roślin zielonych i spływało z cichym szmerem wzdłuż ścieżki.

— Usiądźmy, rzekła Simona, po tak męczącej wizycie w fabryce, zasłużyłeś pan na spoczynek na świeżem powietrzu....

— I na to, żeby choć chwilę z tobą pozostać sam na sam.... przerwał. Jest to rzecz, która mi się bardzo rzadko zdarza i która za wcześnie zostanie mi odebrana....

Jednocześnie zachwyconym wzrokiem obejmował postać Simony, której twarz zaróżowiała od ruchu, a oczy się błyszczały. Pod cieniem drzew wydawała się tak młodą, jakby dwanaście lat nie pozostawiło na niej najmniejszego śladu.

Dręczony ukrytą troską, Jan zwierzył się jej natychmiast, że od wczoraj już gnębi go myśl, iż z końcem jesieni muszą się znowu rozłączyć.... Czy dobrze zrozumiał, iż chciała mu dać do poznania wczoraj. że gdy wrócą do Faverges, powinni przestać się widywać?

— Tak — wyznała, spuszczając głowę — zdaje mi się, że powinniśmy tak uczynić.

— Dlaczego?

— Bo nie będziemy już w tych samych warunkach, co teraz....

I zaczęła mu przedstawiać, że w Toron żyją odosobnieni, całkiem niezależnie, podczas gdy w tem małem miasteczku wszyscy ich znają i wszyscy się zajmują tem, co się u sąsiadów dzieje.... wizyty Jana mogłyby nasunąć podejrzenia, zrodzić komentarze.... a tego trzeba unikać.

— I myślisz pani, że widując ciebie teraz prawie codziennie, będę mógł wyżyć o dwie mile odległości nie starając się ciebie zobaczyć?

— Spędzisz pan zimę w Paryżu, to będzie rozsądniej, a na wiosnę zobaczymy się w Toron.

— Nie posiadam twego rozsądku! — odrzekł gorzko — twoja obecność jest moją jedyną radością, a skazujesz mnie na straszliwe wygnanie!

Złożyła palce na ustach i podniosła na niego brunatne oczy, pełne smutku i żalu.

— Cicho!... — szepnęła — pamiętaj o swojem przyrzeczeniu!... A potem dodała melancholijnie:

— Czy myślisz pan, że obecność przyjaciela i dla mnie nie była pociechą, słodząc mi niejedną przykrą chwilę?... Czy sądzisz, że ja także nie buntuję się czasami?... Ale nie mówmy o tem.... nie psujmy sobie ostatnich chwil....

Wstała i podnosząc trochę rękawy od sukni, podstawiła ręce pod spływającą wodę fontanny. Jan przypatrywał się tym długim, delikatnym i białym rączkom; pożerał je oczami, podczas gdy Simona strzepywała z nich krople wody i ocierała chusteczką. Gwałtowne pragnienie w nim się obudziło, ująć te ręce chłodne jak śnieg, uwięzić je w swoich dłoniach, roztopić w gorącym uścisku... Spojrzenie Simony spotkało się z jego wzrokiem; wyczytała zapewne w jego oczach owo tajemne pragnienie i uznała za stosowne nagrodzić Jana za uległość, gdyż nagle zawoła:

— Miałam widocznie trochę gorączki przed chwilą i ta woda bardzo mi dobrze zrobiła.... Zobacz pan, jakie moje ręce chłodne....

Podała mu wspaniałomyślnie obie dłonie a on je ukrył w swoich.

— Mam ufność w tobie — szepnęła — bądź dla mnie dobrym i wyrozumiałym....

Stali kilka chwil w milczeniu, bez ruchu, podczas gdy fontanna szemrała swoją monotonną, ale wesołą nutę, spływając na zielone łożyska.

Wracajmy — rzekła Simona, przerywając ten nadto wymowny uścisk; muszę się niecierpliwić, że nas nie ma....

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wy, rezultat zaś głosowania przy wyborze tymczasowego prezydyum nie wróży nic dobrego rządowi p. Méline, gdyż w Izbie widocznie nie ma stanowczej i stałej większości.

Przebieg posiedzenia był według depesz następujący:

Posiedzenie zagaił prezydent z tytułu wieku Boysset, który w przemówieniu swem krytykował ostro politykę rządową i domagał się reform w duchu życzeń „nacyonalistów“, jak również środków przeciwko monopolowi kosmopolitów i przeciw ażiotażowi. Mowę jego przyjęła najskrajniejsza lewica oklaskami.

Następnie przystąpiono do wyboru prezydenta tymczasowego. Boysset ogłasza rezultat. Oddano 556 głosów, a w tej liczbie były 3 kartki próżne; absolutna większość wynosiła tedy 277 głosów. Otrzymali: Deschanel, kandydat umiarkowanych republikanów, głosów 277, Brisson, radykał 276. W tejże chwili jednak sekretarz Jaourd zauważył, iż jedna kartka wyborcza upadła na ziemię, a więc prowizoryczne biuro Izby nie może ogłosić rezultatu, lecz pozostawia rozstrzygnięcie w tej mierze Izbie.

Wywiązała się w tej sprawie żywa dyskusya.

Dep. Poincarré czyni uwagę, że kartka, która upadła, nie może zmienić rezultatu głosowania.

Dep. Bourgeois mniema, iż powaga prezydenta nie może być podawana w wątpliwość.

Wielu mowców żądało, ażeby biuro izbowe rozstrzygnęło. Sekretarz Reille chce mówić, ale lewica przez 10 minut nie dała mu przyjść do głosu, głusząc jego słowa krzykiem i uderzeniami w pulpity.

Ostatecznie Boysett przerwał posiedzenie i pośród wielkiej wrzawy i wzburzenia opuścił swe miejsce. Podczas przerwy, w krużgankach pałacu Bourbon panował ogromny niepokój. Po ponownem otwarciu posiedzenia biuro zaproponowało, ażeby dokonać ponownego wyboru tymczasowego prezydenta na następnem posiedzeniu to jest dzisiaj.

Wniosek ten po długiej debacie, dzięki poparciu przez Deschanela, przyjęto.

Dokonano jeszcze potem wyboru dwóch wiceprezydentów. Obrani: radykał Issarien i republikanin Leygues. Na tem posiedzenie zamknięto.

KRONIKA

Lwów, 2 czerwca.

Kalendarz Jubileuszowy.

2 Czerwca:

Rok 1863. Najwyższem postanowieniem uzupełniono 6-klasowe c. k. wyższe gimnazyum w Brzeżanach do ośmiu klas.

Rok 1873. Car rossyjski Aleksander II bawi w Wiedniu i zwiedza powszechną wystawę światową.

Rok 1888. Dzień urodzin Arcyksięcia Ferdynanda Salvatora, Syna Jego Ces. Wysokości Najd. Arcyksięcia Leopolda Salvatora i Jego Małżonki Blanki Kastylijskiej.

Rok 1891. Uroczyste położenie i poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy teatr w Krakowie.

Rok 1896. Najj. Pan raczył najłaskawiej najwyższem pismem odręcznem wyrazić podziękowanie dr. bar. Wiederhoferowi za opiekę lekarską, którą otaczał zmarłego Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika.

— **Żałobne nabożeństwo.** Za spokój duszy ś. p. Jego ces. i król. Wysokości Arcyksięcia Leopolda, odbyło się wczoraj w gr. kat. cerkwi metropolitalnej św. Jura uroczyste żałobne nabożeństwo, celebrowane przez ks. mitrata Bieleckiego, na którem obecni byli liczni reprezentanci władz miejscowych.

— **JE. P. Namiestnik** Leon hr. Piniński, przybył do Tarnopola — jak już wczorajsza depesza doniosła — we wtorek o godzinie 7 wieczorem z Grzymałowa, oczekiwany na dworcu przez reprezentantów władz, duchowieństwo i obywatelstwo miejscowe. Pan Namiestnik powitany serdeczną przemową burmistrza dr. Włodzimierza Łuczakowskiego, odjechał do miasta i zamieszkał w budynku c. k. starostwa. Wieczorem zgotowała młodzież szkolna serdeczną owacye Panu Namiestnikowi, który studya gimnazyalne odbywał w Tarnopolu, a w korowodzie z pochodniami wzięli udział wszyscy uczniowie gimnazyum.

We środę o godzinie 8 rano rozpoczął Pan Namiestnik w towarzystwie p. radcy Namiestnictwa, starosty Dyonizego Zawadzkiego oraz starosty p. Wacława Zaleskiego zwiedzanie szkół, zakładów naukowych i instytucyj miejscowych.

Już przed godziną 8 rano ustawiła się młodzież gimnazyum tarnopolskiego klasami w dziedzińcu szkolnym w liczbie około 560 wraz z kapelą i całem gronem nauczycielskiem.

Gdy Pan Namiestnik wszedł do budynku szkolnego, odegrała kapela hymn ludowy, następnie dyrektor dr. Maciszewski powitał krótką przemową Jego Ekscelencyę jako zastępcę Najj. Pana, najwyższego zwierzchnika władz szkolnych w kraju, uczonego i byłego ucznia gimnazyum tarnopolskiego i wzniósł okrzyk na jego cześć. Młodzież powtórzyła okrzyk ten z zapałem trzykrotnie, poczem chór odspiewał „Mnohaja lita“.

Jego Ekscelencya odpowiadając na przemowę dyrektora, przypomniał chwile pierwszej młodości, spędzone w tym zakładzie, poczem przeszedł do kancelaryi dyrektora, a ztąd do sali konferencyjnej, gdzie mu się przedstawiło grono nauczycielskie. Tymczasem rozeszła się młodzież do klas. Pan Namiestnik był w klasie VII a) na lekcyi języka łacińskiego prof. Konstantynowicza, w kl. VIII na lekcyi języka niemieckiego prof. Dmytrowa, w kl. VI na lekcyi języka polskiego prof. Gebhardta i w kl. IV b) na lekcyi fizyki prof. Wł. Lewickiego. W końcu zwiedził JE. P. Namiestnik budynek szkolny i ubikacye wynajęte na klasy równorzędne w dawnym konwikcie OO. Jezuitów.

O 1/4 9 udał się P. Namiestnik do szkoły realnej. Przyjęty przez dyrektora Michała Rembacza, przysłuchiwał się P. Namiestnik w VI klasie lekcyi geografii prof. Kobaka, a w V kl. lekcyi chemii prof. Dyszkiewicza. Ztamtąd przeszedł P. Namiestnik do prywatnej szkoły wyznaniowej izraelickiej im. Perla, utrzymywanej przez przełożeństwo izraelickiej gminy wyznaniowej. Tu oczekiwali Jego Ekscelencyę: przełożeństwo tej gminy z p. Bernhardem Schützem i adwokatem dr. Binderem na czele, tudzież dyrektor szkoły dr. Dankowicz. W szkole tej pobierają naukę blisko dwa tysiące dzieci izraelickich i okazują rzeczywiste postępy. P. Namiestnik zwiedził kilka klas i przysłuchiwał się między innemi polskiej deklamacyi uczennic.

Z kolei nastąpiło zwiedzanie seminaryum nauczycielskiego męskiego, zostającego pod dyrekcyą p. Emila Michałowskiego. Tutaj odbywał się właśnie egzamin dojrzałości pod kierunkiem inspektora szkol. kraj. p. Dniestrzańskiego. P. Namiestnik przez dłuższą chwilę przysłuchiwał się egzaminowi, a mianowicie z języka ruskiego. Jego Ekscelencya zwiedził następnie szkołę ćwiczeń w seminaryum, poczem udał się do gmachu, w którym mieszczą się: szkoła wydziałowa żeńska (dyrektor Władysław Satke), siedmioklasowa szkoła męska, tudzież 4 klasowa szkoła ludowa żeńska. P. Namiestnik był obecny przy nauce w kilku klasach tych szkół i zwiedził cały gmach szczegółowo.

Ztamtąd udał się Jego Ekscellencya do gmachu Rady powiatowej, gdzie został uroczyście przyjęty przez prezeza hr. Juliusza Korytowskiego na czele wszystkich członków Rady powiatowej i urzędników wydziału powiatowego, tudzież licznie zebranego obywatelstwa okolicznego. W sali obrad przemówił hr. Korytowski, polecając pieczy P. Namiestnika interesa i sprawy powiatu. W odpowiedzi swojej zaznaczył Jego Ekscel., że jako długoletniego posła z okręgu tarnopolskiego, łączą go z tym powiatem dawne i ścisłe stosunki i zapewnił, że stosunki te z jego strony i nadal jak najprzyjaźniejszymi zostaną. Tymczasem zebrali się przed gmachem naczelnicy gmin całego powiatu tarnopolskiego w liczbie stu kilkudziesięciu a wójt z gminy Zabojki wygłosił do Jego Ekscelencyi serdeczną przemowę w języku polskim i ruskim, wyrażając radość zgromadzonych, że ich poseł został powołany na zastępcę Monarchy w kraju.

Z kolei udał się P. Namiestnik do ratusza gdzie w sali radnej oczekiwała go pod przewodnictwem burmistrza dr. Łuczakowskiego Rada miejska w komplecie wraz z całym personalem magistratu. Po przemowie powitalnej, przedstawił burmistrz wszystkich obecnych P. Namiestnikowi, i oprowadził go po biurach magistratu. Przed gmachem ratusza odbyła się następnie defilada znakomicie zorganizowanej straży pożarnej miejskiej pod wodzą naczelnika Szytylińskiego, który demonstrował najnowsze przyrządy ratuukowe, sprawione ofiarnością gminy. P. Namiestnik wyraził p. Szytylińskiemu swe zupełne uznanie za dzielną organizacyę straży.

Teraz powrócił P. Namiestnik do gmachu starostwa, gdzie odbył szczegółową lustracyę urzędu, poczem przyjmował przedstawienia reprezentantów duchowieństwa obu obrządków, wojskowości z generałem Brudermannem na czele, tudzież przedstawicieli władz rządowych i autonomicznych oraz korporacyj miejscowych. Następnie udzielał P. Namiestnik audyencyj także osobom prywatnym.

Po śniadaniu u pp. Dyonizych Zawadzkich, w którem wzięło udział 22 osób, pojechał P Namiestnik w towarzystwie burmistrza dr. Łuczakowskiego i zastępcy jego p. Puntscherta, do nowego gmachu Kasy oszczędności, wystawionego przed dwoma laty na uczczenie 25 letniego istnienia Kasy. Prezes dyrekcyi Kasy dr. Kuźmiński przedstawił P. Namiestnikowi wszystkich członków dyrekcyi i urzędników Kasy i oprowadził Jego Ekscelencyę po całym gmachu, objaśniając jego urządzenia tudzież tłómacząc rozwój i stosunki Kasy.

Po obejrzeniu następnie ogrodu miejskiego zwiedził jeszcze P. Namiestnik nie wykończony jeszcze gmach szpitala miejskiego, urządzonego na 100 łóżek, a wznoszonego kosztem gminy a przy subwencyi krajowej.

O godz. 7 wieczór udał się Pan Namiestnik do Płotyczy, położonego w pobliżu Tarnopola majątku prezesa Rady pow. hr. Juliusza Korytowskiego, gdzie odbył się obiad, w którym wzięło udział trzydzieści kilka osób z Tarnopola i sąsiedztwa.

Z Płotyczy odjechał P. Namiestnik wprost na dworzec w Tarnopolu, gdzie pożegnali go reprezentanci władz, powiatu i miasta.

Dzisiaj rano powrócił JE. P. Namiestnik w towarzystwie starosty p. Wacława Zaleskiego do Lwowa.

— **Z Łoszniowa** piszą nam: W d. 29 maja o godzinie 5 popołudniu przybył do Łoszniowa z Suszczyna (pow. tarnopolski) JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński. Przy bramie tryumfalnej, wzniesionej u wstępu do wsi, oczekiwał Jego Ekscelencyi miejscowy proboszcz ks. Antoni Wojnarowicz i gromadnie zebrana cała ludność wsi z wójtem na czele.

Gdy Pan Namiestnik przybył, powitał go serdeczną przemową ks. proboszcz a wójt podał chleb i sól; Jego Ekscelencya podziękował i witał się bardzo uprzejmie ze zgromadzonymi, poczem wśród strzałów moździerzowych wprowadzono Pana Namiestnika do sali szkolnej, pięknie udekorowanej. Tu przedstawili się Jego Ekscelencyi: starosta z Trembowli p. Seweryn Wasilewski z urzędnikami politycznymi starostwa, dzierżawca Łoszniowa p. Bogusław Cieński i i. Następnie przemówił kierownik szkoły p. Julian Buciewicz, a dziatwa szkolna odspiewała kantatę na cześć Jego Ekscelencyi.

Pan Namiestnik przyjął bardzo mile zgotowaną mu owacyę, poczem żegnany serdecznie odjechał z powrotem do Suszczyna.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Stefan Horoszkiewicz, rodem ze Lwowa, Tadeusz Merunowicz z Tirgul-Fromos w Rumunii, Aloizy Szatkowski z Tarnowa i Henryk Silbiger z Sułkowic, otrzymali na Uniwersytecie Jagielońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Komitet uroczystości Mickiewiczowskich** i odsłonięcia pomnika w Krakowie, obradował onegdaj pod przewodnictwem ks. kan. dr. Spisa. Na wstępie referent obchodu radny miasta Bartoszewicz, podał do wiadomości listę zgłaszających się o udział w obchodzie. Uchwalono zasadniczo nie uwzględniać przy obchodzie partyj politycznych. Dalej postanowiono uczynić zadość życzeniu JE. Marszałka krajowego, a mianowicie zaprosić na uroczystość wszystkich tych, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do powstania pomnika, a w szczególności wszystkich byłych i obecnych członków komitetu budowy i rodzinę wieszcza.

Referent p. Bartoszewicz przedłożył ogólny program uroczystości, która się odbędzie w dniach 27 i 28 b. m. Dnia 27 b. m. rano nabożeństwo w kościele N. P. Maryi, następnie pochód na Wawel w celu złożenia wieńców na sarkofagu Mickiewicza. Wieczorem uroczyste zebranie w „Sokole“. Dnia 28 b. m. nastąpi uroczystość odsłonięcia pomnika. Wieczorem przedstawienie w teatrze i iluminacya miasta.

Na wniosek referenta wybrano siedm komisyj, które się zajmą wykonaniem szczegółów programu.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, numer 20, wydany dnia 1 czerwca, zawiera: Wiadomości osobiste; Organizacya szkół; Konkursa.

— **Egzamin dojrzałości** w gimnazyum prywatnem OO. Jezuitów w Bąkowicach pod Chyrowem, odbył się w dniach 25—27 maja b. r. Wszyscy, którzy przystąpili do egzaminu, złożyli go z pomyślnym skutkiem, a mianowicie:

Balicki Wacław (z odzn.), Bronikowski Kazimierz, Byszewski Konstanty (z odzn.), Dunin Stefau, Freund Maryan, Goltental Ludwik (z odzn.), Grudziński Stefan, Januszkiewiez Władysław, Kawski Wacław, Kowalewski Kazimierz, Kroebl Adam, Lapka Józef, Nahlik Karol, Olszański Stauisław, Paprocki Władysław, Piątkiewicz Bronisław, Sabatowski Antoni (z odzn.), Sawicki Jan (z odzn.), Seyfarth Ludwik, Skrowaczewski Jan, Wolski Mieczysław, Zatwarnicki Antoni; — razem 22 abituryentów.

— **Jan Szczepanik,** słynny wynalazca „elektroskopu“, został powołany do obowiązkowej 3-letniej służby wojskowej.

— **Szkoła deklamacyi** prof. Stanisława Konopki we Lwowie, istniejąca od lat 12, a obejmująca zarazem działy: estetycznego czytania, oratorstwa i dramaturgii, rozpoczyna z dniem 1 b. m. specyalny kurs przygotowania na scenę. Dziś, kiedy poprawna dykcya i estetyczna deklamacya coraz bardziej zanikają, kiedy dobrych mowców rzadko usłyszeć można, szkoła p. Konopki może oddać wielkie usługi, szczególniej młodzieży pragnącej się poświęcić zawodowi prawniczemu lub scenicznemu. Profesor Konopka, były artysta dramatyczny, uczeń tak znakomitych artystów, jak Jasiński i Chełchowski, wychowanek teatru żytomierskiego, za czasów kierownictwa Kraszewskiego, wreszcie uznany deklamator i recytator, daje gwarancyę dobrego prowadzenia szkoły. Szkoła deklamacyi p. Konopki mieści się przy ul. Czarnieckiego 10.

— **Wycieczka** do Podhorzec i Oleska przez Złoczów i Sassów, odbędzie się staraniem Stow. „Gwiazda“ w niedzielę 5 b. m. Wyjazd rano o godzinie 6 pociągiem pospiesznym z dworca Podzamcze, powrót tego samego dnia o godzinie 10 wieczorem. Uczestnicy zwiedzą: w Złoczowie zamek króla Jana III Sobieskiego i miejsce pod pomnik Mickiewicza; w Sasowie fabrykę papierków i papieru p. Weisera i park zakładu wodoleczniczego; w Podhorcach starożytny kościół, kaplicę zamkową, zamek, w którym w kilkunastu komnatach mieszczą się drogocenne sprzęty, obrazy, zbroje, broń, namioty tureckie zdobyte przy odsieczy Wiednia i rozmaite inne pamiątki po Sobieskim, Koniecpolskich i Rzewuskich, wreszcie prześliczny park, okalający zamek; w Olesku zwidzą uczestnicy rodzinny zamek Sobieskiego i klasztor Kapucynów fundowany przez Sobieskiego, ztąd wyjazd o godz. 7 wieczorem przez Ożydów do Lwowa. Koszta podróży koleją wraz z podwodami tam i napowrót 3 zł. 30 ct. od osoby. Zapisywać się można do piątku 3 b. m. w „Gwieździe“ (Franciszkańska 7), lub w księgarni Polskiej (plac Maryacki). Przy zapisie należy złożyć najmniej 1 zł., resztę na dworcu w dniu wyjazdu. Liczba osób ograniczona do 70.

— **Restauracya kościoła** PP. Klarysek przy ul. Łyczakowskiej, przeznaczonego dla młodzieży szkół średnich na nabożeństwa, raźnym postępuje krokiem. Obecnie ustawiono już na szczycie odnawiającej się budowy wieżę kościelną, której przedtem nie było, zupełnie nowozbudowaną i blachą pokrytą. Wewnątrz świątyni również szybko postępują roboty renowacyjne, a niebawem nastąpi restauracya licznych malowideł, jakiemi ściany kościoła dawniej pokryte były. Wejście do kościoła będzie boczne od ulicy Łyczakowskiej.

— **Fałszywe banknoty** w znacznej ilości pojawiły się w Glinianach. Kilku fałszywemi, dość dobrze podrobionemi dziesiątkami, oszukano urząd pocztowy, a przy wypłatach w sklepach przytrzymano także 5 takich falsyfikatów.

— **Robotnicy galicyjscy zagranicą.** Według sprawozdania c. i k. austro-węg. konsulatu we Wrocławiu, w ostatnich czasach zdarzało się często, że robotnicy galicyjscy, zwabieni przez niesumiennych agentów żydowskich obietnicami świetnych zarobków, wyprowadzani bywają zagranicę, do Szląska a ztamtąd do Saksonii i tam w obcym kraju pozbawieni wszelkich środków do życia, na pastwę losu pozostawiani.

Agent galicyjski, w porozumieniu z agentem saskim, werbuje zazwyczaj pewną liczbę robotników galicyjskich, przewyższającą o wiele tę liczbę, któraby rzeczywiście mogła znaleźć zatrudnienie, przyprowadza ich do stacyi granicznej, gdzie odbiera ich inny pośrednik i prowadzi na miejsce przeznaczenia. Tutaj lepsi robotnicy dostają miejsca, inni których nie można umieścić, otrzymują wezwanie, aby się jak najprędzej wydalili, a gdy nie dadzą posłuchu, doznają jak najgorszego obejścia. Tymczasem szalbierczy agent którego oni nawet z nazwiska nie znają, zabiera do swej kasy za każdego umieszczonego robotnika po 3 marki od pracodawcy i znika, nie dając pozostałym bez miejsca żadnych środków, celem umożliwienia powrotu do domu. Zaczyna się więc dla tych nieszczęśliwych, najczęściej obarczonych rodzinami, najczarniejsza godzina, pełna niewysłowionej nędzy. Bez centa w kieszeni, nie rozumiejąc języka, idą o żebraczym kiju często całymi tygodniami z powrotem do ojczyzny. W ostatnim roku wyprawiono z Wrocławia przeszło 40 takich nędzarzy w tak okropnym stanie, że w celu ominięcia publicznego zbiegowiska na dworcu kolejowym, musiano ich aż do odejścia pociągu zatrzymać w osobnem miejscu.

Wskutek powyższej relacyi konsulatu, c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało za pośrednictwem Prezydyum c. k. Namiestnictwa okólnik (do l. 5643/pr.), w którym zwróciło uwagę władz politycznych na te stosunki i poleciło zdać sprawę z poczynionych w tej mierze spostrzeżeń.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Helena Jabłońska, nauczycielka szkoły żeńskiej im. Mickiewicza, w 34 roku życia.

W Złoczowie, Alfred Zawadzki, radca wyższego sądu krajowego, przeżywszy lat 57.

— **Katastrofa budowlana** zdarzyła się wczoraj w Budapeszcie. Runęło tam rusztowanie przy nowobudującym się domu 3-piętrowym, na którem pracowało zwykle około 80 robotników. W chwili katastrofy znalazło się 65 pod gruzami. Jeden z nich został zabity na miejscu, przeszło 34 odniosło ciężkie, inni lżejsze rany.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Ruchu wydawniczego. Historyi literatury powszechnej w zarysie, opracowanej przez Walerego Gostomskiego, a wydawanej nakładem warszawskiej firmy Gebethnera i Wolffa, ukazał się w handlu księgarskim zeszyt ósmy tomu drugiego i zawiera następujące rozdziały księgi drugiej: Poezya uczona w Niemczech XVII. w.; Rozkwit literatury niderlandz-

kiej w XVII. w.; Literatury słowiańskie w XVI. i XVII. w.; Klasycyzm francuski w XVII. w.; o-raz początek księgi VII. p. t. Epoka racyonalizmu i oświecenia, której rozdział pierwszy omawia: „Prądy liberalno-demokratyczne w literaturze angielskiej XVIII. stulecia.“

Prawdziwie pomnikowego dzieła, za jakie uważać należy „Bibliografię polską“ dr. Karola Estreichera, wyszedł już tom XVI. i zawiera spis druków XV. do XVIII. stulecia, litery E. i F.

Czasopismo akademickie, miesięcznik poświęcony sprawom ademickiej młodzieży polskiej, wychodzący pod redakcyą Kazimierza Wróblewskiego, pomieścił w numerze 4 za miesiąc kwiecień szereg interesujących artykułów. I tak, o ś. p. Władysławie Ostrożyńskim napisał gorąco p. Zygmunt Gargas; o sądownictwie w Polsce wieków średnich p. Wł. Semkowicz. —

ROCZNICA MICKIEWICZOWSKA.

Kulminacyjnym punktem uroczystości połączonych z obchodem jubileuszu Mickiewiczowskiego we Lwowie były dwie kantaty kompozycyi Stanisława Niewiadomskiego i Jana Galla, napisane ku uczczeniu stuletniej rocznicy Adama i odśpiewane w niedzielę 22 maja podczas przedstawienia galowego w teatrze skarbkowskim pod kierownictwem Stanisława Niewiadomskiego. Dzieła te przerastają swą wartością muzyczną poziom zwykłych kompozycyi okolicznościowych, dlatego nie będzie może od rzeczy poświęcić tym utworom kilka słów, i zapoznać z nimi dokładniej szersze sfery publiczności.

Kantata Niewiadomskiego „Pod Kolumną Wieszcza“ ułożona jest na chór męski *a capella* lub z akompaniamentem orkiestry dętej do słów K. Tetmajera wyjętych z całego cyklu poezyi pisanych ku uczczeniu pamięci Adama Mickiewicza. Początek stanowi przygrywka orkiestralna z czterech taktów, poczem wpada chór męski w *G-dur*, w której tonalności trzymana jest pierwsza część kantaty (*Adegro maestoso*). Na uwagę zasługują tu piękne zwroty harmonijne i artystycznie obmyślane potęgowanie efektów, które podczas ustawicznego *crescenda* przy słowach: „by w czynie był wytrwały i zwycięstwa wart“ sprawiają prawdziwie podniosłe i porywające wrażenie zarówno swą siłą jak powagą rytmiczną. Jest to najwspanialszy i niezawodnie najszlachetniejszy moment kantaty. Przygrywka wprowadza nas, modulując w *D-moll*, w tonalność *B-dur*, w której rozpoczyna się środkowa część tego utworu (*Meno mosso*). Poważnymi i rozrzewniającymi tonami potrafił tu Niewiadomski zillustrować słowa autora, rodzaj przysięgi: „Mistrzu, ślubujem Tobie na pług i miecz, że pierwej legniem w grobie, nim krok ustąpim wstecz“. Instrumenta dęte podpierają tu całą siłą efekta wokalne i podkreślają ich znaczenie, a do zręcznych pomysłów należą tu jak i w części ostatniej owe gamy zwyczajne lub przerywane w orkiestrze, których zadaniem potęgować wyrazistość następującego po nich akordu. Ostatnia część kantaty powraca w *G-dur* i w pierwotne tempo, a kompozycya pod względem uroczystego nastroju trzyma się na równej wysokości do samego końca. Z uznaniem podnieść należy w pierwszym rzędzie jednolity, poważny i uroczysty ton, w którym utwór Niewiadomskiego utrzymuje nas bez przerwy, tak iż mimo wyzyskania chórów i instrumentacyi miejscami do *maximum*, wrażenie całości nie słabnie nigdzie, a przeciwnie wzrasta w stosunku do pięknych słów Tetmajera. Ponadto kantata ta napisana jest z techniczną umiejętnością, polegającą na znawstwie chóru męskiego i na odpowiedniej instrumentacyi i porywa słuchacza swym polotem.

Drugą kompozycyą jubileuszową jest kantata Jana Galla wykonana najpierw w sali „Sokoła“ pod kierownictwem samego kompozytora, któremu zebrana licznie publiczność zgotowała serdeczną i powszechną owacyę. Kantata Galla wywarła również wrażenie imponujące, jakkolwiek budowa i rodzaj tej kompozycyi czynią ją bardziej zależną od samych wykonawców, a wystudyowanie i wykonanie jej nastręczało niemałe trudności. Za tekst służyły Gallowi słowa M. Konopnickiej prześlicznie napisane specyalnie z okazyi jubileuszu Mickiewiczowskiego, jako podkład do kantaty. Kompozycya Galla, ułożona na chór mięszany, solo sopranowe, i chór chłopięcy z akompaniamentem orkiestry zwyczajnej, rozpoczyna się krótką fanfarą, poczem chór mięszany wpada melodyjnym tematem w *Es-dur*. *Ex ungue leonem.* Kantata Gallowska w ogóle odznacza się nadzwyczajną melodyjnością i zdradza w każdym ustępie kompozytora pieśni. Następuje chór męski w *H-dur* o energicznych rytmach, przegrodzony znowu tematem pierwszym. Po małej przygrywce wstępuje chór chłopięcy w *B dur*, jako *Trio*. Jest to bardzo zajmująca część dla swej oryginalnej barwy głosowej, sprawiającej pewne wrażenie nie dające się nigdy wywołać chórem sopranów kobiecych, ani z nim porównać. Szkoda tylko, że chór ten nie był odśpiewany przez chłopców posiadających pewną i czystą intonacyę i jako tako prawidłową emisyę głosu. Zdarza się nieraz słyszeć chłopców żydowskich śpiewających prześlicznie modlitwy choralne, w naszych instytucyach muzycznych nie ma jednak chóru chłopięcego dość wydoskonalonego do wykonania tak trudnych zadań ku zadowoleniu muzykalnego słuchacza.

Chór męski śpiewa powtórnie krótki ustęp *Ges-dur*, po którym następuje solo sopranowe, odśpiewane przez panią Mayerowę. Zakończenie kantaty stanowi pierwsza część w *Es-dur* powtarzająca się po raz trzeci i kilka taktów orkiestry. W kantacie Galla podobać się musi przedewszystkiem jej melodyjność i pewna rozmaitość pochodząca z zestawienia różnorodnych barw głosowych.

Dzięki usilnej pracy lwowskich Towarzystw, które zgromadziły się pod jedną batutą, dla uczczenia jubileuszu naszego wieszcza, siły choralne były wystarczające do artystycznego wykonania obydwu kantat, wymagających nie tylko precyzyi w wystudyowaniu, lecz bądź co bądź chórów odpowiednio silnych i dobrze brzmiących. Wypada również wyrazić uznanie kapelmistrzowi orkiestry wojskowej 80 pułku, p. Friedrichowi, który widocznie dołożył wszelkich starań, by akompaniament orkiestralny zaokrąglił całość artystyczną. Byłoby pożądanem, aby obydwie kantaty były raz jeszcze wykonane w sali teatralnej lub koncertowej, gdyż zapowiedziane ich powtórzenie w dniach następujących po niedzieli jubileuszowej w teatrze nie przyszło do skutku z powodów nam nieznanych.

Fr. Neuhauser.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Zakupno bydła fryzyjskiego. Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego wysyła w tym roku komisyę dla zakupienia bydła rozpłodowego rasy fryzyjskiej do Fryzyi w miesiącu czerwcu.

Pragnąc przy tej sposobności ułatwić hodowcom w kraju sprowadzenie potrzebnego bydła, podejmuje się komitet zakupna sztuk rozpłodowych rasy fryzyjskiej i w tym celu przyjmuje zamówienia najdalej do dnia 15 czerwca.

Chcący korzystać z tego ogłoszenia, zechcą nadesłać pisemne zamówienia z wyszczególnieniem wieku, płci i ilości sztuk, z zadatkiem 200 zł. na każdą zamówioną sztukę pod adresem komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, Basztowa 1. 6.

Komisya składać się będzie z pp.: prof. dr. Adametza, wiceprezesa Karola Czecza i instruktora Fr. Sandoza.

Opłata od sprzedaży cukru. Wniesiony na posiedzeniu Izby posłów Rady państwa w dniu 1 b. m. przez Rząd projekt ustawy o opłatach na rzecz skarbu od sprzedaży cukru, różni się w niektórych punktach z projektem przedłożonym przez P. Ministra skarbu dr. Bilińskiego Izbie poselskiej na poprzedniej sesyi dnia 12 października r. z.

Opłacie w wysokości 6 zł. w. a. od 100 klg. netto podlegać mają następujące produkty cukrowe: cukier zwykły, cukierki, owocowe kandyzowane, czekolada i likiery. Od opłaty uwolnione są próbki od cukru, oraz cukier, który jest przeznaczony na przeróbkę w postaci cukierków, czekolady i t. d. Do składania opłaty obowiązani są przedsiębiorcy cukrowi i w ogóle wysyłający przesyłki cukrowe, przy przesyłkach zagranicznych adresaci. Ważne zadanie wkłada nowa ustawa na urzędy gminne, które mają być obowiązane dać organom przeprowadzającym projektowaną ustawę, czynną pomoc, w razie gdyby tego zażądały. Koleje i Towarzystwa żeglugi są obowiązane uwiadamiać odnośne władze skarbowe o każdym transporcie, przed wysłaniem go adresatowi, jeżeli transport wynosi 50 cetnarów metrycznych, lub więcej. Przedsiębiorcy cukrowi obowiązani być mają do złożenia władzom skarbowym szczegółowej deklaracyi, ilekroć mają wysyłać mniej niż 50 cetnarów metrycznych, albo jeśli taką ilość mają zamiar sami zużytkować. Adresat zaś obowiązany ma być do złożenia równie szczegółowej deklaracyi natychmiast po odebraniu transportu. Opłatę składać należy zasadniczo równocześnie z wysyłką i złożeniem deklaracyi.

Producentom i kupcom cukru *en grosj* przyznaje projekt ułatwienie w składaniu opłaty, a mianowicie, aby za złożeniem odpowiedniej kaucyi, suma, należna za opłaty w ciągu jednego miesiąca, mogła być uiszczaną dopiero ostatniego dnia trzeciego miesiąca. Tak n. p. złożenie opłaty należnej za styczeń odroczonem może być w ten sposób do 31 maja. Od tego ułatwienia wyłączeni są przedsiębiorcy, którzy okazali się winnymi zbrodni, wywołanej chciwością zysku lub w ogóle jakiegokolwiek niepoprawnego sposobu prowadzenia przedsiębiorstwa, oraz ci, których majątek popadł w konkurs. Kto odroczonej w ten sposób opłaty nie złoży w przepisanym czasie, traci prawo odraczania.

Cukier, podlegający projektowanej opłacie, może być wydawanym z fabryki dopiero po urzędowem odważeniu go i oznaczeniu urzędowej sygnatury. Gdyby u kogokolwiek znaleziono cukier, który w sposób wymieniony nie został uznany jako uprawniony do sprzedaży, albo gdyby znaleziono sygnatury sfałszowane, opłata musi być opłaconą dodatkowo, a sprawca pociągnięty zostanie do odpowiedzialności za zatajenie, względnie fałszerstwo. Za winy tego rodzaju odpowiada kierownik przedsiębiorstwa cukrowego, względnie jego zastępca.

Zapasy cukru, znajdującego się w obrocie w chwili wejścia w życie ustawy, podlegać mają opłacie dodatkowej w wysokości 6 ct. od 1 kilograma. Od tej opłaty dodatkowej uwolnieni są kupcy i przedsiębiorcy, nieposiadający w zapasie więcej niż 20 klg., oraz osoby prywatne, nieposiadające więcej niż 10 klg. Gdyby zapasy wymienione przekraczały te sumy, właściciele winni zgłosić się z podaniem ilości posiadanego cukru w przeciągu trzech dni do władzy skarbowej.

Projekt ustawy obejmuje wszystkie kraje reprezentowane w Radzie państwa i wejść ma w życie 1 sierpnia 1898 r. Projekt nie narusza w niczem postanowień ustawowych w sprawie opłat od spożywania cukru.

Motywy podnoszą, że po przyjęciu przedłożenia podatek od cukru wynosić będzie ogółem (9 złr. za cetnar metryczny), inne państwa europejskie nałożyły jednak wyższe ciężary na cukier. W Belgii mianowicie wynosi on 21 zł. 60 ct., w Holandyi 26 złr. 96 ct., we Francyi 28 zł. 80 ct., we Włoszech dla cukru 2 klasy 28 zł. 78 ct., a dla cukru 1 klasy 31 zł. 27 ct.

Motywy wspominają nadto o zamierzonych poborach od piwa i wódki, jednakże wyłącznie na cele krajowe i gminne. Pobory te wynosić mają co najwyżej 100 prc. od pobieranych opłat państwowych.

Kolej Północna Cesarza Ferdynanda. Pod przewodnictwem margrabiego Pallaviciniego odbyło się dnia 1 b. m. walne zgromadzenie akcyonaryuszów kolei Północnej Superdywidendę oznaczono na 91 zł. 25 ct., tak, że kupon akcyi wyniesie 117 zł. 50 ct. Zgromadzenie uchwaliło ufundować na uczczenie Jubileuszu Cesarskiego kosztem 320.000 szpital dla dzieci. — Występujący członkowie Rady zawiadowczej, a między nimi poseł Chrzanowski, zostali jednogłośnie ponownie wybrani.

Losy z roku 1864. Główna wygrana: serya 1987 nr. 38, druga: serya 3275 nr. 36, trzecia: serya 2395 nr. 52. Po 5000 zł. wygrały: serya 532 nr. 98, serya 1505 nr. 82; po 2000 wygrały: serya 2615 nr. 11 i serya 3913 nr. 8.

Kurs wozów sypialnych przewidziany w rozkładzie jazdy tablica V. względnie V. a, b i c, z dnia 1 maja 1898, ważny na czas od 1 czerwca do 15 września b. r. włącznie, przy pociągach pospiesznych nr. 1 i 2 między Kakowem i Podwołoczyskami, nie będzie wcale zaprowadzony.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·92½ do 12·97½, loco Ołomuniec 12·05 do 12·15, loco Berno-Wiedeń 12·10 do 12·20, na listopad loco Aussik 12·82½ do 12·87½, cukier w kostkach primi 37·37½, do 37·50, secunda 37·12½ do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 21·10 dy 21·30. Nafta kaukazka transito Tryest 4·— do 4·25, galicyjska przeźroczysta 16·— do 16·25.

Targ zbożowy.

Lwów, 2go czerwca. Pszenica 12·25 do 12·50, żyto 8·50 do 8·75, owies 8·50 do 9·—, jęczmień 7·50 do 8·—, rzepak —·— do —·—, groch got. 8·50 do 9·—, wyka 7·30 do 7·60, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 7·50 do 8·—, hreczka 9·75 do 10·50, konieczyna czerwona galicyjska 35·— do 45·—, biała 25·— do 40·—, tymotka 15·— do 20·—, szwedzka 40·— do 70·—, kukurudza stara 5·80 do 6·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 60·— do 65·—, spirytus paritas Tarnopol gotowy 18·25 do 18·75, na termin 16·25 do 16·75, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Wczoraj popołudniu odbyło się we Lwowie posiedzenie pełnego centralnego komitetu wyborczego dla wschodniej części kraju pod przewodnictwem Stanisława hr. Stadnickiego. W posiedzeniu wzięli udział członkowie komitetu: pp. Stanisław Gniewosz, Franciszek Jędrzejowicz, dr. Mikołaj Krzyształowicz, Józef Męciński, dr. Ostaszewski-Barański, Albin Rayski, Tadeusz Romanowicz, dr. Tadeusz Skałkowski, hr. Jan Szeptycki, dr. Aleksander Vogel i Eustachy Zagórski. Nadto w posiedzeniu wzięli udział delegaci powiatów sanockiego, jasielskiego, liskiego, dobromilskiego i t. d. tworzących V kuryę sanocką. Przedmiotem obrad była sprawa wyborów w tej kuryi. Po przeprowadzonej dyskusyi informacyjnej, uchwalił centralny komitet wyborczy ze względu, iż powiatowe komitety żadnych stanowczych wniosków co do kandydatury z 5 kuryi okręgu sanockiego nie przedłożyły — wezwać je na wspólny zjazd do Sanoka na dzień 6 czerwca o godzinie 2 celem powzięcia tam ostatecznych postanowień.

W sprawie wyboru z kuryi czwartej okręgu Tarnopol-Zbaraż-Skałat wysłuchano sprawozdania z posiedzenia zjazdu członków wszystkich tych trzech komitetów powiatowych, który się odbył w Tarnopolu, a po przedstawieniu ustnem przez p. Eustachego Zagórskiego obecnego stanu akcyi wyborczej w tym okręgu, postanowiono zwołać ponowny zjazd członków tych trzech komitetów powiatowych, celem sformułowania ostatecznych wniosków.

Najj. Pan postanowił, aby Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand uważany był za najstarszego rangą generał-porucznika przy wszystkich dokonywanych przez Monarchę przeglądach i inspekcyach wojsk.

U Najj. Pana odbył się w niedzielę dnia 29 z. m. wieczorem w małej galeryi Schoenbrunnu dworski obiad galowy, w którym wzięli udział wraz ze świtami swemi: Książę Fryderyk Henryk pruski, Najd. Arcyksiążęta Franciszek Ferdynand, Otton i Ludwik Wiktor, członkowie ambasady niemieckiej w Wiedniu, deputacye pułków pruskiego i rossyjskiego, rossyjski *attaché* wojskowy, dostojnicy Dworu, P. Minister hr. Gołuchowski, adjutanci przyboczni i służbowi.

Tegoż dnia popołudniu Najj. Pan złożył wizytę bawiącej w Laxenburgu Najd. Cesarzewiczowej-Wdowie Stefanii

---

Cesarz Mikołaj zarządził po ś. p. Arcyksiężnie Leopoldzie czterodniową żałobę dworską.

Przyjazd księcia bułgarskiego z małżonką i ks. Borysem do Petersburga spodziewany jest w dniu 21 lipca.

Wybory powszechne w Belgii skończyły się ostatecznie ponownem zwycięstwem stronnictwa katolickiego, które będzie miało w nowej Izbie posłów większość 72 głosów, podczas gdy dotychczas miało większość 70 głosów.

Ze szczegółów walki wyborczej zaznaczyć należy, iż w Leodyum wybrano ponownie 6 socyalistów i 5 radykalistów; w Verviers wybrani zostali katolicy, socyaliści stracili 4 mandaty. W Thuin wybrano 3 socyalistów, jeden mandat stracili katolicy, a jeden liberalni. W Soignies zostali socyaliści ponownie wybrani, w Tournai przeszli ponownie katolicy. Liberalni zwyciężyli w Ath, gdzie zdobyli dwa mandaty od katolików. W Termonde wybrany ponownie minister de Bruyn, jego chrześciańsko-demokratyczny kontrkandydat przepadł.

Daily Telegraph donosi z Sanghai, że poseł angielski przezwyciężył dotychczasowy opór rządu chińskiego, stawiany jednemu z przedsiębiorców angielskich w sprawie budowy kolei żelaznej w dolinie Yang-tse-kiangu. Pomiary zostaną natychmiast rozpoczęte. Korespondent wymienionego dziennika donosi dalej, że czynią się starania o skłonienie Anglii do zajęcia zatoki Yung-czöngh, na wschód od Wei-hai-wei.

Biuro Reutera donosi z Yokohamy: Rząd koreański uchwalił otworzyć trzy nowe porty, a Pingyang ogłosić otwartem miejscem handlowem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 2 czerwca. W dalszym ciągu wczorajszych obrad w Izbie dep. nad wnioskami językowymi, po mowie dep. Hoffmana Wellenhofa zabrał głos Młodoczech dep. Forszt.

Oświadcza on, że po mowie Hofmanna-Wellenhofa zniknęła wszelka nadzieja, aby było możliwem w komisyi językowej, która ma być wybrana, przeprowadzić przedmiotową i wolną od namiętności rozprawę nad uregulowaniem stosunków narodowych i osiągnąć porozumienie przynajmniej co do głównych zasad. Mowca musi zaznaczyć, że to, co stało się w Gracu, jest ze stanowiska autonomii gminnej godnem pożałowania; ale ze stanowiska politycznego, wobec przesilenia, jakie przebywa teraz życie publiczne w Austryi widzi przynajmniej w obecnem postępowaniu Rządu ważny objaw, który może będzie powitany w interesie uzdrowienia publicznych stosunków.

Zapytajmy się: Jaki będzie koniec tej walki? Według mego zapatrywania, skończy się ona tak, jak każda walka na śmierć i życie: albo zabija się przeciwnika, albo pada się pod jego ciosem, albo też obie strony walczące nabierają wreszcie przekonania, że brak im sił do wytępienia się wzajem i że w końcu nie pozostaje im nic innego, jak porozumieć się co do honorowego *modus vivendi*.

Otóż wytępić się wzajem nie możemy — ani my, ani wy, a nadzieja, że sąsiednie potężne mocarstwo dopomoże wam do uzyskania znowu wyłącznego panowania w Austryi i zgotowania nam losu takiego, jaki ugniata Polaków w Prusiech — jest zgoła złudną i zwodniczą.

Rozdział czynników mocarstwowych w Europie jest taki, że w okresie czasu, niepodobnym dziś do określenia, znajdą się zawsze czynniki, które będą miały interes w tem, aby niemieckie drzewa nie wyrastały pod niebiosa. To, co uprawiacie od szeregu miesięcy, nie jest niczem innem, jak uscenizowaną pod ochroną nietykalności poselskiej parlamentarną, albo — jeśli wolicie — papierową rewolucyą.

Przez rozbicie większości i odosobnienie nas, niebyście nie zyskali. Walka zawrzałaby wówczas z naszej strony i to z gwałtownością, o jakiej nie macie wyobrażenia. (*Okrzyki z lewicy*: aha!).

W ostatnich czasach nauczyliśmy się od was dosyć. Wreszcie nie pozostanie wam nic innego, jak porozumieć się z nami co do uczciwego, pokojowego wspólnego pożycia. (Głosy z lewicy: Przecież wy tego nie chcecie!)

Po Forszcie zabrał głos dep. Goet (niemiec. postęp.).

Mowca omawia sprawę nominacyi hr. Gleispacha, zdegradowania oficerów rezerwowych i rozwiązania rady gminnej w Gracu, przeciw czemu wszystkie miasta powinny zaprotestować. Co się tyczy degradacyi oficerów rezerwowych, to postępowanie w drodze sądu honorowego jest nielegalne i sprzeciwia się konstytucyi. Mowca oświadczył, następnie, że dopóki nie będą zniesione rozporządzenia językowe, dopóty trwać będzie obstrukcya.

Na tem przerwano obrady.

Przedłożono kilka wniosków nagłych w sprawie niesienia pomocy ludności dotkniętej niedostatkiem.

Dep. Okuniewski interpelował w sprawie wyzyskiwania ruskiej ludności na pograniczu Węgier przez żydów węgierskich; dep. ks. Stojałowski w sprawie wydalania obywateli austryackich z Prus; dep. Krempa w sprawie rzekomych nadużyć w zarządzie masy konkursowej firmy Goldstern i Löwenherz; dep. Danielak w sprawie wyznaczania terminów w sądach galicyjskich. Dep. Czecz domaga się wydania zarządzeń przeciw zarazie nierogacizny.

Koniec posiedzenia o godzinie w pół do 5 popołudniu. Następne dzisiaj.

Wiedeń, 2 czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych P. Minister sprawiedliwości dr. Ruber odpowiedział na interpelacyę dep. Krempy w sprawie rzekomego sfałszowania testamentu po ś. p. Janiszewskim, którą to sprawę poruszył roku zeszłego w liście otwartym hr. Stanisław Skarbek. P. Minister na podstawie ścisłych dochodzeń oświadczył, że wszystkie przytoczone w interpelacyi szczegóły są zmyślone. P. Minister uważa w interesie prawdy i sprawiedliwości za obowiązek z całą stanowczością odeprzeć podniesione zarzuty i wyrazić ubolewanie, że podobne ciężkie zarzuty podniesiono przeciw sądom galicyjskim, i przeciw urzędnikom, których sumienność wyższą jest nad wszelkie podejrzenia i że ta sprawa stała się przedmiotem publicznej dyskusyi.

Wiedeń, 2 czerwca. (*Telef.*) Dzisiejsze posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o godzinie $11^1/_2$.

Rząd przedłożył projekt ustawy o ulgach należytościowych za przy przenoszeniu własności włościańskiej, tudzież projektu ustaw o zniesieniu myt rządowych i uregulowaniu służby konsularnej.

P. Vukovics interpeluje Rząd w sprawie rokowań z Rządem węgierskim, dotyczących zniesienia ceł zbożowych. Interpelant domaga się, aby cła zbożowe przynajmniej dla Dalmacyi zniesiono do końca lipca b. r.

P. ks. Stojałowski interpeluje w sprawie niewłaściwości, jakie miały zajść w sądzie powiatowym w Dukli, oraz z powodu nadania koncesyi na aptekę w Półwsiu Zwierzynieckiem wychrzczonemu żydowi.

Pp. Krempa, Szajer i tow. wnoszą interpelacyę w sprawie bankructwa firmy Goldstern i Loewenherz we Lwowie.

P. Jarosiewicz interpeluje w sprawie układania list wyborczych w kilku gminach galicyjskich, w sprawie postępowania starosty zaleszczyckiego i zapytuje, czy Rząd nie uzna za właściwe polecić prokuratorowi w Tarnopolu, aby wytoczył śledztwo komisyi wyborczej za nadużycia przy zeszłorocznym wyborze.

Po odpowiedziach, jakie dali PP. Ministrowie handlu i kolei żelaznych na kilka interpelacyj dawniejszych, przystąpiono do porządku dziennego, t. j. do dalszej dyskusyi językowej. Pierwszy przemawia poseł Gloeckner. Twórców rozporządzeń językowych czyni odpowiedzialnymi za smutną sytuacyę, w jakiej znajduje się dziś naród niemiecki i całe Państwo. Mowca zarzuca niemiecko-katolickiemu stronnictwu ludowemu, że opuściło Niemców w walce i stanęło po stronie wrogów niemieckiego żywiołu. Rząd hr. Thuna zamiast naprawić złe, wyrządzone przez Rządy poprzednie, idzie w ich ślady i nowe popełnia błędy. Następnie przechodzi mowca do 30-milionowego kredytu, omawia zachowanie się P. Ministra wojny w Delegacyach i gwałtownie przeciw temu protestuje.

P. Gloeckner w dalszym ciągu swej mowy wskazuje, że Rząd ma zamiar przy pomocy §. 14 nowe nałożyć podatki. Cały nasz przemysł, handel, rolnictwo w opłakanym znajdują się stanie. Mowca poleca P. Ministrowi skarbu, aby zeszedł na chwilę do niższych sfer ludu i przekonał się, jaka tam nędza panuje. P. Minister dr. Kaizl jednak tego nie zrobi, bo on jest konsekwentny w niekonsekwencyi.

P. Brzeznowsky woła: Czekaj pan, aż sam zostaniesz Ministrem."

P. Gloeckner: A pan czekaj, aż twój nos czerwony przemieni się w niebieski.

P. Brzeznowsky: Zatrzymaj pan swoje długie uszy.

P. Gloeckner: Pańskie uszy są dłuższe od moich.

(Wołania: A to dopiero ładny parlament!)

Godzina 2 minut 30 p. Gloeckner mówi dalej.

Kraków, 2 czerwca. (*Dep. pryw. telefonem*). Najd. Arcyksiążę Otton przybędzie do Krakowa na dwa dni wyścigów międzynarodowego towarzystwa wyścigowego, rozpoczynających się d. 16 b. m.

Kraków, 2 czerwca. (*Dep. pryw. telef.*) Przygotowania do uroczystości Mickiewiczowskiej w pełnym toku. Wczoraj odbyły posiedzenia sekcye komitetu: muzyczna, dla przemówień i teatralna. Sekcya muzyczna przyjęła z zadowoleniem do wiadomości, że na odsłonięcie pomnika Mickiewicza Władysław Żeleński skomponował „Marsz uroczysty". Oprócz tego wykonaną będzie kantata do słów Rydla: „Zerwijcie zasłonę", ilustrowana muzyką Noskowskiego. Do wykonania kantaty zaproszone będą wszystkie Towarzystwa muzyczne i spiewackie z całego kraju.

Kraków, 2 czerwca. (*Dep. pryw. telefonem*). Powróciła tu dzisiaj delegacya krakowskiej Akademii Umiejętności, która wybrała się na Zielone Święta do Pragi, celem bezpośredniego zbliżenia się z członkami czeskiej Akademii. Do Pragi pojechali: wiceprezes prof. dr. Zoll, sekretarz generalny dr. Stanisław Smolka, prof. Tretiak, prof. Kazimierz Morawski, dr. Stanisław Tomkowicz. Kilku innych, jak n. p. prof. dr. Balzer ze Lwowa i ks. Pawlicki musieli skutkiem niespodziewanych przeszkód wyrzec się wyjazdu.

Powitanie w Pradze było bardzo gorące. Na dworcu kolejowym witał przybyłych prezes Akademii czeskiej p. Hlavka w towarzystwie kolegów. W niedzielę zrana w powozach, przysłanych przez burmistrza dla gości polskich udali się oni w towarzystwie prezesa Hlavki i sekretarza Szolina do Muzeum narodowego, które zwiedzili w towarzystwie uczonych. Obejrzano sale i kancelarye Akademii, zkąd udano się do ratusza. Tu witał gości burmistrz p. Podlipny, a odpowiadał mu wiceprezes dr. Zoll. Przy obejrzeniu ratusza wyjaśnień udzielał dr. Podlipny, prof. Czelakowsky i Emanuel Tonner. Dalej zwiedzili Polacy Bank ziemski i zamek na Hradczynie.

W niedzielę wieczorem odbył się bankiet. Toasty wznosili prezes Hlavka i dr. Zoll, który wskazał, że wspólna praca jest najsilniejszym węzłem i łącznikiem, a przybycie Polaków świadectwem, jak pragną wzajemnego zbliżenia. Profesor Randa wychwalał w swej mowie prof. Balzera z powodu wystąpienia jego w obronie Czechów.

W poniedziałek nastąpiło dalsze zwiedzanie miasta, obiad u prezesa Hlavki, a wieczór spędzono w teatrze.

Uczestnicy wycieczki nie mogą znaleźć słów pochwały dla serdecznego, braterskiego, jakiego doznali w Pradze, przyjęcia, a z którego polityka była zupełnie wykluczona.

Wiedeń, 2 czerwca. *Wiener Ztg.* donosi: P. Minister sprawiedliwości przeniósł notaryuszów: Wiktora Krokowskiego z Mościsk i Józefa Onyszkiewicza z Kołomyi do Lwowa.

Wiedeń, 2 czerwca. Wielki Książę hesski i jego małżonka przybyli wczoraj w odwiedziny do Najd. Cesarzewiczowej-Wdowy Stefanii i zamieszkali w zamku laxenburskim. Dzisiaj Wielcy Księstwo wezmą udział w obiedzie dworskim u Najj. Pana.

Wiedeń, 2 czerwca. Deputacya oficerów rossyjskiego pułku tomskiego przybyła tu wczoraj celem złożenia Najd. Arcyksięciu Ludwikowi Wiktorowi życzeń z okazyi mianowania Jego Ces. Wysokości przed dwudziestu pięciu laty właścicielem tego pułku. Dzisiaj przyjmie Najj. Pan deputacyę na osobnem posłuchaniu.

Wiedeń, 2 czerwca. Wczoraj popołudniu przeszła ponad Wiedniem i okolicą burza połączona z oberwaniem się chmury. Ulewa trwała godzinę, zrządziła znaczne szkody i spowodowała w wielu miejscach przerwy w komunikacyi. Jedno dziecko utonęło. Pioruny wznieciły w kilku miejscach pożary. Dwóch strażaków spadło z drabiny, która się złamała i odniosło ciężkie obrażenia cielesne.

W Ober St. Veit burza gradowa trwająca pół godziny zniszczyła częściowo pola uprawne.

Belgrad, 2 czerwca. W skutek unieważnienia przez trybunał kasacyjny wyroku, uniewinniającego Pasica od zbrodni obrazy majestatu, odbyła się przeciwko niemu w sądzie karnym ponowna rozprawa. Skazano go na 9 miesięcy więzienia.

Rzym, 2 czerwca. *Agencya Stefaniego* donosi, iż król Humbert wczoraj popołudniu przyjął na audyencyi Rudiniego i zatwierdził przedłożoną przez niego następującą listę ministrów:

Prezydyum i tekę spraw wewnętrznych a tymczasowo i tekę rolnictwa objął Rudini; tekę spraw zagranicznych dep. Capelli; sprawiedliwości dep. Bonacci; finansów Branca; skarbu Luzzatti; wojny generał di San Marzano; marynarki sen. wiceadmirał Canevaro; oświaty sen. Cremona; robót publicznych dep. Afan de Rivera; poczty deput. Frola.

Tulon, 2 czerwca. Pancernik „Neptune" przybył tu wioząc na pokładzie porucznika marynarki Grassata, komendanta flibustjerskiej łodzi torpedowej. Grassat podczas bójki między marynarzami jego łodzi a rybakami włoskimi w Ajaccio został ciężko pchnięciem noża raniony. Podczas bójki raniono także kilku marynarzy, między nimi jednego śmiertelnie.

Haga, 2 czerwca. Izba niższa przyjęła projekt ustawy o obowiązującej ogólnie służbie wojskowej. Od tego obowiązku uwolnieni są tylko duchowni wszystkich wyznań.

Konstantynopol, 2 czerwca. (*Telefonem*). Porta odpowiedziała wczoraj na notę ambasady rossyjskiej w sprawie uiszczenia zaległości odszkodowania wojennego. Porta zobowiązała się wypłacić 300.000 funtów natychmiast, a nadto po 300.000 funtów w trzech rocznych ratach.

Konstantynopol, 2 czerwca. (*Telefonem*). Na ulicy Pera napadł dziś w południe jakiś robotnik turecki na sekretarza ambasady rossyjskiej Krupenskiego, który bronił się laską. Napastnika aresztowano. Bliższych szczegółów co do pobudek zajścia brak dotąd.

Wojna.

Rzym, 2 czerwca. *Tribuna* otrzymuje z Kingston (Jamajka) pod dniem 31 z. m. telegraficzne doniesienie, iż admirał Cervera, po zaprowiantowaniu się w San Jago de Cuba, tegoż dnia odjechał w kierunku wschodnim.

Londyn, 2 czerwca. *Times* donosi z Nowego Yorku, że według depeszy z Waszyngtonu admirał Sampson objął jako zastępca admirała Schleya komendę nad flotą amerykańską stojącą przed San Jago.

Londyn, 2 czerwca. Prywatne depesze nadesłane z Kingston (Jamajka) donoszą, że po krótkiej walce admirała Cervery z admirałem Shleyem, Shley zmusił flotę hiszpańską do odwrotu, nie uszkodziwszy atoli żadnego z okrętów hiszpańskich.

Madryt, 2 czerwca. Urzędowa depesza o bitwie pod St. Jago de Cuba brzmi jak następuje: Amerykańska eskadra pozostająca pod rozkazami admirała Shleya, a składająca się z kilku pancerników i krążowników uderzyła na forty u wejścia do zatoki St. Jago de Cuba. Nasz krążownik „Cristobal Colon", na którym admirał Cervera zatknął swą flagę admiralską, zamknął wejście do zatoki, i posiłkowany przez ogień z fortów zmusił nieprzyjaciela do odwrotu, wyrządziwszy mu znaczne szkody.

Madryt, 2 czerwca. Według depeszy z Sant Jago, podczas ostatniej bitwy morskiej spostrzeżono, że trzy amerykańskie okręty doznały uszkodzeń, a jeden zaczął się palić. Hiszpanie stracili jednego żołnierza zabitego.

Waszyngton, 2 czerwca. Minister wojny Alger zażądał od Izby reprezentantów w kongresie dodatkowego kredytu na cele wojenne. Objaśnił, że 15 do 20.000 ludzi obecnie już wyrusza na Kubę, a wkrótce będzie gotów do wyprawy korpus 50.000 ludzi.

Waszyngton, 2 czerwca. W skutek niezadowolenia opinii z przeciągania się wojny, rada wojskowo-techniczna w Waszyngtonie postanowiła wysadzić niezwłocznie na Kubie 30.000 wojska, jednakowoż wykonanie tego planu zdaje się problematycznem.

Z Key-West otrzymuje *Standard* wiadomość, iż powstańcy pod dowództwem Gomeza zdobyli miasto Remedios na Kubie. Stracili przytem 4 zabitych i 3 rannych. Ze strony Hiszpanów ma być 32 zabitych i 63 rannych.

Waszyngton, 2 czerwca. Wczoraj do godziny 9 rano departament marynarki nie otrzymał żadnej wiadomości z Porte au Prince o bitwie pod St. Jago de Cuba.

Nowy Jork, 2 czerwca. W Key West głoszą, że krążownik pomocniczy „Saint Paul" zabrał w niewolę hiszpański statek transportowy „Alphonso XIII." wraz z 1300 żołnierzami na pokładzie i znacznymi zapasami.

Nowy Jork, 2 czerwca. *Evening Journal* donosi z Cap-Haitien z datą 1 b. m. o godz. 10 zrana: Amerykańska flota ukazała się ponownie przed Sant Jago. Oczekują tu powtórnego bombardowania.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2go czerwca 1898, godzina 10 minut 35 Akcye kredytowe 358·65, Akcye kolei państwowej 361·62, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·—, Południowej 78·—, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 228·50, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·75, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 58·90, Alpine 164·40. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 2go czerwca 1898, godzina 2 minut 20. Alpejskie Towarzystwo górnicze 164·10, Węgierskie akcye kredytowe 401 —, Akcye anglo-austryackie 158·—, Akcye banku Union 296·50, Kredytowe ziemskie 471·—, Kredyty 358·42, Akcye kolei południowej 75 50, Losy tureckie 60·20, Akcye kolei państwowej 361·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 294·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·25, Akcye tytoniowe 121·25, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·75, Akcye kolei Ebental 263·—, Akcye banku dla krajów koronnych 228·50, 4-procentowa węgierska renta złota 121·10, Akcye banku związkowego 269·—, Rubel papierowy 1·28·50. Węgierska renta papierowa 99·20, Rimurania 253 50. Usposobienie spokojne.

Giełda zagraniczna, dnia 1 czerwca 1897 r. godzina 4 minut —. Paryż: 3-prc. renta 102·80, lombardy —·—, Usposobienie —. Berlin: ruble rossyjskie 217·30, Akcye kredytowe 224·25, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka —·—, Austryackie banknoty 169 95, Lombardy 34·10. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 1 czerwca 1898 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 11·10 do 11·30 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 12·20 do 12 30 zł. Berlin: przenica na wiosnę —·— zł.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 2 czerwca 1898

HOTEL GEORGE.

PP. J. Hr. Mycielski z Przeworska, M. hr. Borkowski z Mielnicy, K. Wierzchlewscy ze Staw-zan, L. Hordyscy z Tłustenki, W. Mukiewicz z Moskwy, K. Sobieszczański z Królestwa, Szymberski z Krakowa.

HOTEL IMPERIAL.

PP. S. Sobiesław i K. A. Kamiński z Krakowa, W. Kuncewi z z Krakowa, K. Macieliński W. Stawiarski z Jedlicz, R Dolanowski z Odessy, A. Caro z Krakowa.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. J. Mazewski z Czernichowa, ks. A. Wojnarowicz z Łośniówa ks. J. Turczański z Budzanowa M. Lewandowski z Rykliniec, S. Chojecki z Rudy, W. Żurowski z Myszkowiec, A. Przyłęcki z Wolicy, B. Jocz z Przemyśla,

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1898.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są według zegara środkowo-europejskiego)

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	3·04	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec Podzamcze
	3·30	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec główny
5·10		Z Krakowa, (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Chabówki i Orłowa przez Tarnów, Rzeszów i Przemyśl, Sambora przez Przemyśl
	6·45	Z Ickan (Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna, Kałusza
	7·30	Z Zimnej wody od 8 maja do 11 września włącznie
	7·40	Z Janowa
	7·50	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
	7·55	Ze Sokala i Rawy ruskiej
	8.05	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja
	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
	9·05	Z Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wieliczki i Orłowa przez Tarnów od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie) z Mezö-Laborcz (Pesztu) Chyrowa przez Przemyśl
	10·35	Z Ickan, Suczawy
	10·45	Z Jarosławia, Lubaczowa
	1·01	Z Janowa
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki i Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl
	1·40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$ włącznie) Kałusza, Chyrowa
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Serethu, Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów, na dworzec Podzamcze
2·30		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów na dworzec główny
	5·00	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy), Grzymałowa Kozowy, Brodów, na dworzec Podzamcze
	5·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Kozowy, Brodów na dworzec główny
	5·40	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Serethu, Kozowy, Podwysokiego
	5·55	Ze Sokala, Bełzca i Lubaczowa
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
	7·57	Z Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ wł. i od $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ wł. codziennie od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł. tylko w święta i niedziele
	8·12	Z Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{30}/_{6}$ wł. i od $^{16}/_{8}$ do $^{11}/_{9}$ wł.
	8·31	Z Brzuchowic tylko od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{8}$ wł.
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), z Lubaczowa przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Sanoka, M Laborcza (Pesztu) przez Przemyśl; z Orłowa przez Tarnów od $^{1}/_{7}$ do $^{30}/_{9}$; z Jasła przez Rzeszów
	8·53	Z Janowa od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie tylko w dnie powszednie
	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia Warszawy) Wieliczki, Lubaczowa przez Jarosław; z Jasła Rymanowa Krosna, Iwonicza, Mezö-Laborcz (Pesztu) przez Przemyśl
9·39		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczynicc na dworzec Podzamcze
9·45		Z Ickan (Bukaresztu Jass, Gałacu), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Czudyna, Körösmezö, Husiatyna, Podwysokiego i Kozowy
9·55		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczynicc na dworzec główny
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia
	12·15	Ze Skolego, Kałusza, Borysławia

U W A G A: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö,-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl; Jasła przez Rzeszów, Wieliczki
	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu) Borysławia
6·00		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca głównego
6.05		Do Ickan (Gałacu, Jass, Bukaresztu), Podwysokiego, Kozowy, Körösmezö, Husiatyna, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
6·15		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca Podzamcze
8·35		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
	8·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów
	9·15	Do Skolego, Hrebenowa od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$ wł. Kałusza, Borysławia, Chyrowa
	9.25	Do Janowa
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Hnsiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca głównego
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca Podzamcze
	9·55	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa
	10·55	Do Ickan, Sopowa, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
	12·50	Do Janowa od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$ wł. tylko w niedziele i święta
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego
2·08		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów z dworca Podzam.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ wł. w niedziele i święta
2·40		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körösmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu)
2·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·00	Do Stryja — Skolego tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$ wł.; do Borysławia, Chyrowa
	3·11	Do Janowa
	3·16	Do Zimnej wody tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ wł.
	3·26	Do Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ włącznie
	4·55	Do Jarosławia, Sambora przez Przemyśl
	6·20	Do Janowa od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie tylko w dnie powszednie
	6·30	Do Ickan, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy) Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł.
	6·55	Do Tarnopola z dworca głównego
	7·00	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa, Kałusza
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej
	7·15	Do Tarnopola z dworca Podzamcze
	8·40	Do Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ i $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ wł. codziennie; od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł. w niedziele i święta
	10·05	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec, ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy
10·40		Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, z dworca głównego
	11·27	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami

Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 2 czerwca 1898.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210.50		213.50	
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	292	—	295	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	390	—	400	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200	—	210	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	210	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	257	—	261	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	50	111.	20
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	40	101	10
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	60	98	30
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41½ lat	97	80	98	50
4% los w 56 lat.	96	60	97	30
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	40	99	10
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	75	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	50	—	—
„ „ „ 4½% (3. em.)	100	50	—	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	—	—
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	102	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	98	—	98	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	30	97	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	50	28	50
„ Stanisławowa	49	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	61	5	71
Napoleond'or	9	49	9	59
Pół Imperiał	9	48	9	58
Rubel rosyjski srerny	1	20	1	25
„ „ papierowy	127	50	128	50
100 marek niemieckich	58	61	59	—

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31 maja 1898.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	101.90	102.10
luty-sierpień	101.90	102.10
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	101.70	101.90
kwiecień-październik	101.70	101 90
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	163.25	164.25
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	142.50	142.60
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.25	161.25
„ „ 1864 po 100 zł.	—.—	—.—
„ „ 1864 po 50 zł.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	149.—	150.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	121.15	121.35
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.50	101.70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	120.40	121.40
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.40	129.40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	211.40	212.40
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.50	114.50
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.65	100.65
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	121.75	—.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	99.—	99.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.30	100.25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	120.25	120.70
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	120.95	121.15
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.35	101.35
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.75	139.75
„ poż. premiowa za 100 zł.	157.50	158 —
„ „ „ za 50 zł.	157.—	157.70
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.75	98.75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.10	98.10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	129.—	130.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 pr.	110.	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.65	98.65
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	102.75	103.50
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.75	98.75
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.25	99.25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	96 —	96.30
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	35.50	36.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	60.25	60.75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.70	99.60
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	120.—	120.75
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.75	118 50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	105 —	105 25
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.50	111.20
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.40	101.30
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.65
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.75	97.75
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	97.75	98.35
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.10	97.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.—	101.70
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.50	102.90
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	—.—
Banku kraj. los. 57½ l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.20	101.20
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.25	109.25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	117.—	118.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.—	101.90
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.—	101.90
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.25	102.25
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.—	101.90
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.—	94.—
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.80	99.80
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.25	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108 70	109.70
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.70	109.70
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.60	99.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.70	7.—
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	200.25	201.25
Clary 40 zł. mk.	65.—	65 50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	171.—	175.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.75	30.75
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.—	27.75
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.—	23 —
Palffy 40 zł. mk.	66.—	67.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.30	20 60
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	27.—	29.—
Salma 40 zł. mk.	85.—	85.75
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.25	29.25
St. Genois 40 zł. mk.	79.50	80.50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	50.—	54.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	161.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	73.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	59.—	62.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	156.75	157.25
Peszt. banku handl. 500 zł.	1440.—	1442.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	359.50	360.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	400.50	401.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	750.—	756.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	84.50	85.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	229.—	229.50
„ Austro-węg. 600 zł.	913 —	917 —
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	297.—	297.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	133.—	134.—
Zivnostenska banka 100	129.50	130.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	—.—	—.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3515.—	3525 —
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	293.—	295.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	370.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	213.50	213.75
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	466.—	468.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	308.50	310.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	155.60	156.10
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	737.—	741.—
Schodnicy 500 kor.	645.—	651.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	180 50	180.50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.87	59.—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.45	120.85
Paryż za 100 fran.	47.62	47.67
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44 30	44.40
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47 45	47.50
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.68	5.70
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.54	9.55
20-markówka	11.76	11.80
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.87	58.92
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.35	44.45
Ruble	1.27	1.28

Licytacye.

L. cz. E. 132/98 (3) (3413 3—3)
Na żądanie Leibischa Hellera w Jezierzanach odbędzie się dnia 28 czerwca 1898 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze II.
licytacya realności Jana Korpana, objętej whl. 341 ks. gr. gm. Łanowce składającej się z parc. bud. 222/1 i pgr. 359/2' 1077/1, 1078/1 2140, 2143/3 wraz z pn., składającemi się a to z domem mieszkalnym, stodołą i stajnią tudzież realności Pańka Zasiejbidy objętej w. hl. 914 powołanej ks. gr. składającej się z parg. gr. 219/2.
Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to lwh. 341 na 1120 zł., zaś lwh. 914 na 250 zł., z pn.
Najniższa cena wynosi realności lwh. 341 kwotę 746 zł. 67 ct., a realności whl. 914 na 166 zł. 67 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą te muż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. sąd powiatowy Oddział II.
Borszczów, dnia 21 kwietnia 1898.

L. VIII 949 93 98/8 VIII (3402 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krakowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Izaka Streckera do rąk adw. H. Bermanna w Krakowie przeciw Franciszkowi i Józefie Gargom w. Półwsiu zwierzynieckiem wyznacza się II. termin licytacyjny lk. 99 lwh. 99 w Zwierzyńcu dłużników własnej odnośnie do ts. rezolucyi z 26 czerwca 1897 l. 69906 po bezskutecznym odbyciu I. licytacyjnego terminu odbędzie się w dniu 6 lipca 1898 o 10 rano w tymże sądzie sala Nr. 29.
Cena wywołania 3551 zł.
Wadyum 356 zł.
Warunki licytacyjne można przejrzeć w ts. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Rothwein ze substytucyą dr. Kirchmayera w Krakowie.
C. k. Sąd powiatowy Oddział VIII.
Kraków, 12 maja 1898.

Ч. 12518/97 (3445 2-3)
Ц. к. Суд повітовий в Галичу подає до загальної відомости що в тім Суді відбудется примусова публична продаж реальности обнятои вик. гипот. Ч. 7. кн. гр. для громади Викторів довжника Якоба Цийкі власнои, на заспокоєнє суми 19 зр. 8 кр. дня 14 червня и 13 липця 1898 все о години 10 з рана, а то на першім термині тилько за або висши ціни шацунку.
Вадия виноситъ 8 зр.
Решта условій ліцитацийних, витяг табулярний и акт оціненя суть до перегляду в тус. регістратурі.
В кінци устанавляє Суд для вірителій гіпотечних, а дальше вірителів, котрим би рішенє се перед терміном ліцитацийним з якої будь пуичини доручено бути не могло або котрі би по виданю екстракту табулярного а то по дню 15 грудня 1897 до табулі війшли куратора и Михайла Савіцкого ц. к. нотаря з Галича и тих вірителів о розписаної ліцитациї п. установленю для них куратора нинійшим повідомляє.
Галич, 30 грудня 1897

L. E. 77/98 1 (3444 2—3)
Na żądanie p. Zalleha Fleischera w Łyscu odbędzie się 30 czerwca 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 licytacya 1/3 części realności whl. 474 ks. gr. gm. Łysiec objętej składającej się z prc. budowlanej lk. 240 i pg. lk. 906 domu drzewa miękkiego, szopy.
Nieruchomość w 1/3 części wystawiona na licytacyę jest oceniona na 310 zł.
Najniższa cena wynosi 155 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, protokoły oceniena i. t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze 8.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Bohorodczany, 9 marca 1898.

L. 20245/98 (3512 2—3)
OGŁOSZENIE LICYTACYI.
Wydział krajowy zamierza sprzedać w drodze komertacyi skrzypce wartościowe, zapisane krajowi przez ś. p. Dyonizego Bertolego.
Komertacya ta odbędzie się dnia 2 lipca 1898 o godz. 12. w południe w biurze Departamentu II. Wydziału krajowego (gmach sejmowy drugie piętro, Nr. drz. 70) gdzie również przed rozpocz ciem komertacyi skrzypce oglądnąć można. Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 600 zł. aw. niżej której skrzypce sprzedane nie będą.
Wadyum wynosi 60 zł.
Skrzypce zostaną sprzedane najwięcej ofiarującemu, nie niżej ceny wywołania i zostaną nabywcy, który pod rygorem utraty wadyum, uście ma zaraz całą cenę kupna, bezzwłocznie wręczone.
Wadya innych oferentów zostaną zaraz w krótkiej drodze zwrócone.
Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, 28 maja 1898.

L 15638 (3462 2—3)
W tut. Sądzie odbędzie się dnia 21 czerwca 1898 o godz. 10 rano licytacya 2/12 części realności wyk. hip. l. 149 gm. Bukaczowiec dłużnika Danyły Hałuszki własnych na rzecz Judy Akselrada pto 10 zł. z pn. za cenę szacunkową 110 zł. 16 ct. a nawet poniżej tejże.
Wadyum 11 zł.
Warunki, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Feliksa Błockiego.
Bursztyn, 31 grudnia 1897.

L. 10855 (3509 1—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dwóch terminach a to w dniu 14 czerwca 1898 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 lipca 1898 nawet poniżej takowej licytacya realności wykazem hipotecznym 5 ks. gr. gminy katastralnej Orchowice, objętej dłużnika Michała Bakaja własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego dla powiatu mościskiego w Mościskach pto 87 zł.
Cena wywołania 900 zł.
Wadyum 90 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dra. Landaua.
C. k. Sąd powiatowy.
Sądowa wisznia, 31 grudnia 1897.

E 270/98 1 (3473)
Na żądanie popierającego wierzyciela Noacha Altmana i wierzyciela hipotecznego akc. gal uprzyw. gal. Zakładu włościańskiego w likwidacyi, odbędzie się d. 10 czerwca 1898 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biórze Nr. 10. w Zabłotowie relicytacya realności whl. 209 ks. gr. gm. kat. Chlebyczyn polny objętej wraz z przynależnościami.
Nieruchomość powyższa wystawiona na relicytacyę jest oceniona, na 1530 zł. aw.
Najniższa cena wynosi 765 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny protokół ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze 10.
Takie prawa, w obec, których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których, by jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją albo w toku postępowania licytacyjnego, powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy O. II.
Zabłotów, 29 marca 1898

L. 8423/97 (3500 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokjenia wierzytelności w kwocie 1500 zł. z pn. odbędzie się dnia 10 czerwca i dnia 8 lipca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 20 lwh. 78 w Andrychowie położonej dłużnika Romana Dobrowolskiego własnej.
Cena wywołania 2000 zł.
Wadyum 200 zł.
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem jest notaryusz Grzyecki.
Andrychów, 25 grudnia 1897.

L. 8963 (3501 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 84 zł. 28 ct. z pn. odbędzie się dnia 10 czerwca 1898 i dnia 8 lipca 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lwh. 177 w Roczynach położonej dłużników Antoniego Syrka i Karoliny Garncarczyk własnej.
Cena wywołania 865 zł. $12^1/_2$ ct.
Wadyum 87 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem wierzycieli jest dr. Home.
Andrychów, 23 grudnia 1897.

Konkursa.

L. 348 (3478 2—3)
KONKURS.
W celu obsadzenia posady sekundaryusza i lekarza domowego w izraelickim szpitalu i przytulisku kalek we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs.
Z posadą tą, którą nadaje się na przeciąg 3 lat połączoną jest roczna płaca 300 zł., wolne mieszkanie w szpitalu wraz z opałem i światłem.
Ubiegający się winni się wykazać dyplomem uzyskanego stopnia doktora wszech nauk lekarskich, względnie doktora medycyny i chirurgii, tudzież znajomością języka polskiego.
Kompetenci stanu wolnego mają pierwszeństwo przy obsadzeniu tej posady.
Obowiązki z tą posadą połączone określa bliżej statut szpitala.
Podania kompetencyjne wnosić należy najpóźniej po koniec czerwca 1898 do kancelaryi Zboru izraelickiego przy ulicy Rzeźnickiej l. 5 we Lwowie.
Lwów, dnia 15 maja 1898.

L. 14208/98 (3453 2—3)
KONKURS.
Celem obsadzenia opróżnionych posad:
1. prowadzącego metryki izraelickie dla okręgu metrykalnego izrael. gminy wyznaniowej Leszniów z siedzibą w Leszniowie,
2. prowadzącego metryki izraelic. dla okręgu metrykalnego Łopatyn z siedzibą w Łopatynie,
3. zastępcy prowadzącego metryki izr. dla okręgu Leszniów z siedzibą w Leszniowie.
4. zastępcy prowadzącego metryki izr. dla okręgu Łopatyn z siedzibą w Łopatynie.
5. zastępcy prowadzącego metryki izraelickie dla okręgu metrykalnego w Szczurowicach z siedzibą w Szczurowicach rozpisuje się niniejszem konkurs do dnia 25 czerwca bież. roku.
Ubiegający się o te posady mają w powyższym terminie wnieść swe własnoręcznie napisane podania do tutejszego urzędu i udowodnić dokumentami.
1. że są obywatelami austryackimi wyznania mojżeszowego i ukończyli lat 24.
2 że są nieskazitelnych obyczajów, mają odpowiednie wykształcenie i władają w mowie i piśmie językami krajowymi.
3. dotychczasowe swe zatrudnienie.
Kompetenci o te posady mają być w siedzibie dotyczącego okręgu metrykalnego stale zamieszkali a nadto wykazać się świadectwem ze złożonego egzaminu instrukcyi wydanej do prowadzenia metryk.
Brody, dnia 22 maja 1898.
C. k. Radca Namiestnictwa i Starosta.

L. 1309 (3488 2—3)
KONKURS.
Wydział powiatowy w Rawie ruskiej rozpisuje niniejszem konkurs na posadę kancelisty z płacą roczną 500 złr. w. a. Warunki.
1. Nieprzekroczy 40 roku życia.
2. Świadectwo z odbytego egzaminuez rachunkowości państwowej i ogólnej.
3. Dowody znajomoś prowadzenia registratury, protokołu i książkowania.
4. Znajomości języków krajowych w słowie i piśmie.
5. Dowody nieskazitelnego charakteru i dotychczasowego zajęcia.
6. Pismo czytelne, wyrobione i ortograficzne.
Posada ta na razie jest prowizoryczną, poczem, w razie zadowalającej służby stabilizacya nastąpić może.
Podania wnosić należy do Wydziału powiatowego w Rawie w terminie do 1 lipca 1898.
Od Wydziału powiatowego.
W Rawie d. 27 maja 1898.

Upadłości.

L.2/98 (1) (3457 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach otwiera niniejszem konkurs] na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. pp. położony majątek Majera Eisenberga kramarza w Podhajcach.
Kierownictwo tego konkursu porucza się panu Marcelemu Fedyńskiemu, c. k. Sędziemu powiatowemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dr. Pawlikowskiego Podch. wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 10 czerwca 1898 o godzinie 10 przedpołudniem w c. k sądzie powiatowym w Podhajcach.
Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym lub w sądzie powiatowym w Podhajcach wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 13 lipca 1898 i podać ją na terminie na dzień 1 sierpnia 1898 o godzinie 9 przed południem wyznaczonym w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet onią spór już był wytoczony.
Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie; na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.
Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach.
Obdział IV., dnia 26 maja 1898.

Kuratele.

P. 77/98 (7) (3485 2-3)
Teodor Suknacki, gospodarz ze Suszna uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowieno Fedka Sałahuba.
C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów, 6/5 1898.

L. 12/98 (P. 13) (3470 2—3)
Jana Sekulskiego z Rudnik uznano umysłowe chorym. Kuratorem ustanowiono Michała Kaszatkę z Rudnika.
C. k. Sąd powiatowy.
Nisko, 23 marca 1898.

L. 461/97 (10) (3472 2—3)
Marya Niedzielska z Wojnicza uznaną jest umysłowo niedołężną.
Jej kuratorem z ustanowiony Karol Jawornik z Wojnicza.
C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Wojnicz, dnia 15 maja 1898.

Wyroki prasowe.

Z. 114 (3279)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Mai 1898, Pr. IV. 64, die Weiterverbreitung der Nummer 97 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 2 Mai 1898 wegen des Artikels: „Un errore giudiziario“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20 April 1898, Pr. 219/2, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Kladenska Svoboda“ vom 13 April 1898 wegen des Artikels: „Organ farare Madery, kaninskeho Olice“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Mai 1898 Pr. 60/2, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung“ vom 5 Mai 1898 wegen des Artikels: „Freiheit, die ich meine!“ nach §§ 491, 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Mai 1898, Pr. 61, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Lounske lidove listy“ vom 9 Mai 1898 wegen der Artikel: „Ceskym zenam“, „V Brüxer Zeitungu“, „Znameni doby“, „Jak zachazi zide s nasim delnictvem“ und „Nemecka firma Franck & Söhne“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Mai 1898, Pr. 63/2, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Brüxer Zeitung“ vom 7 Mai 1898 wegen des Artikels: „Nur ein Wirthshausexces“ nach §§. 63, 305, 491, 493 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Mai 1898, Pr. 30, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Plzensky Obsor“ vom 30 April 1898 wegen des Artikels: „Narodni hospodar. Ceska hospodyne a cesky prumysl“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Mai 1898, Pr. 31, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Sumavan“ vom 9 April 1898 wegen des Artikels: „Ceska vyroba“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Zl. 115 (3280)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß das in der Nummer 26 der periodischen Druckschrift: „Wiener Caricaturen“ vom 15 Mai 1898 auf Seite 5 gebrachte Bild sammt dem dazu gehörigen Texte, beginnend mit: „Kopf hinauf“ und endigend mit „Göttlichen näher!“ das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt.

Wien, am 16 Mai 1898.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nicht periodischen Druckschrift: Inydrucksorte Nummer 20 Druck und Verlag von Hans Dorr, Wien, XVII, Bergsteiggasse 4, beginnend mit „Hotel Schusterhof“ und endigend mit „Hochachtend Zacharius Schuhmacher, Hotelier“ das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 16 Mai 1898.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nicht periodischen Druckschrift (Ansichtspostkarte) darstellend ein Frauenzimmer, welches sich in Begleitung einer Katze zu einem Flusse begibt um daselbst zu baden, sammt dem dazu gebrachten Texte: „Jetzt bad' i mei Miez“ das Vergehen nach §. 516 begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der forfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 16 Mai 1898.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Mai 1898, Pr. IV. 39, die Weiterverbreitung der ersten Beilage der Nummer 17 der in Graz erscheinenden Zeitschrift: „Arbeiterwille“ vom 28 April 1898 wegen des Artikels: „Marburg“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Mai 1898, Pr. 236/2, die Weiterverbreitung der Nummer 117 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ (Nachmittagsausgabe) vom 28 April 1898 wegen des Artikels: „Ze soudni sine: Z okresniho soudu pro prestupky“ nach §§. 302, 305, 491, 493 St. G und Artikel V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nummer 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. II. (169/98 (1) (3448 3—3)

Przeciw Hanie Harthor i tow., której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Mendla Storcha pozew o własność połowy majętności l. wh. 412 ks. gr. gm. kat. Lubaczów i o zniesienie współwłasności tej majętności przez publiczną sprzedaż.

Na podstawie pozwu z 18 maja 1898 l. cz. Cg. II. 169/98 wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 22 czerwca 1898 o godzinie $8^1/_2$ przed południem w tut. sądzie sala rozpraw Nr. 22.

Celem strzeżenia praw pozwanej Hanie Harthor ustanawia się Pana adw. dr. Władysława Balko we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie też pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie
Oddział II., dnia 21 maja 1898.

L. cz. C. II. 16/98 (1) (3443 3—3)

Przeciw Sirochemu Töperowi vel Töpferowi, Annie Ludkiewicz, Rozalii Ludkiewicz i Grzegorzowi Ludkiewiczowi, których życie i miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żydaczowie przez Eliasza vel Ela Wolfingera pozew o wykreślenie sumy 99 zł. 39 ct. a. w. i sumy 400 fr. m. k. z pn.

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczony został termin do ustnej rozprawy procesowej na dzień 10 czerwca 1898 godz 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw powyższych osób niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustanawia się pana Jana Ficałowicza w Żydaczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swoich kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy w Żydaczowie
Oddział II., dnia 17 marca 1898.

L. cz. Cb. 737/98 (1) (3439 3—3)

Przeciw Wojciechowi Leszkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Jana Kańcza z Ochotnicy pozew o zapłacenie kwoty 10 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do ustnej rozprawy na dzień 1 czerwca 1898 godz. 8 przed południem w tym sądzie sala nr. 1.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Leszki ustanawia się Pana Jana Barnasia gospodarza w Ochotnicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku
Oddział I, dnia 12 maja 1898.

Фірм. 37 (3448 3—3)

ОГОЛОШЕНЄ.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Коломиї подає до загальної відомости, різвязать гуцульскої спілки промислової в Коломиї, товариства зареєстрованого з ограниченою порукою і вибрань комісиї ліквідацийної, складаючої ся з 3 осіб і що вибрані ліквідатори будуть підписувати тим способом стоварищеня, що під печатком „Гуцульска спілка промислова в Коломиї, товариство зареєстроване з ограниченою порукою“ свої підписи покладуть.

Заразом взиває Суд вірителів, щоби свої претенсиї до Стоваришення зголосили

Ц. к Суд окружний в Коломиї
Відл. V., дня 14 мая 1898.

L. cz. C. 50/98 (1) (3484 2—3)

Przeciw Annie Bojczuk ostatniemi czasy w Hołotkach zamieszkałej i innym, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Adama Osadczuka z Hołotek pozew o uznanie prawa własności i oddanie w posiadanie parc. grunt. 923/3 w Hołotkach.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 28 czerwca 1898 o godz. 9 rano w tut. sądzie

Celem strzeżenia praw Anny Bojczuk ustanawia się pana Łukiana Romaniuka w Hołotkach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole
Oddział I., dnia 25 maja 1898.

L. cz. C. II 256/98 (3437 3—3)

Przeciw spółce „Wytrwałość“, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Franciszka Hajduka i spóln. pozew o uznanie kontraktu za rozwiązany.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 czerwca 1898 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej spółki „Wytrwałość“ ustanawia się Pana dr. Sleczkowskiego adw. w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną spółkę „Wytrwałość“ w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach
Oddział II, dnia 2 maja 1898.

L. cz. C. II. 62/98 (1) (3466 2—3)

Przeciw Karolowi Szafiarskiemu „Kłodzik“ z Czarnego Dunajca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Józefa Szafiarskiego „Garbarz“, pozew o zapłatę sumy 170 zł. a. w. z pn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 22 czerwca 1898 na godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Karola Szafiarskiego „Kłodzik“ ustanawia się pana Jana Bielańskiego w Czarnym Dunajcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu
Oddział II., dnia 18 maja 1898.

L. cz. C. II. 61/98 (1) (3465 2—3)

Przeciw Katarzynie z Kaputów Szafiarskiej „Kłodzik“ z Czarnego Dunajca, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Józefa Szafiarskiego „Garbarza“ pozew o zapłatę sumy 155 zł. a. wal. z przyn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 22 czerwca 1898 na godzinę 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej Katarzyny Szafiarskiej „Kłodzik“ ustanawia się pana Jana Bielańskiego w Czarnym Dunajcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu
Oddział II., dnia 18 maja 1898.

L. 27979/97 (VI. 1793/96) (3264 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu dr. Mikołaja Fedorowicza zawiadamia się, że w sprawie egzekucyjnej firmy fabryki wyrobów żelaznych Th. Bredta przeciw niemu pto 509 złr. 98 ct. ustanowił Sąd tutejszy kuratora w osobie P. adw. dr. Taubenfelda z Drohobycza.

Drohobycz, dnia 15 grudnia 1897.

L. C. II. 104/98 (1) (3502 1—3)

Przeciw Ascherowi Melkerowi właścicielowi realności i tegoż żonie Feidze Melker przedtem w Dębicy zamieszkałych, a obecnie w Ameryce przebywających których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Samuela Gewürza z Gorlic pozew o 4 5 złr. 73 ct.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 15 czerwca 1898 na godzinę 9 rano przed południem w biurze Nr. 3.

Celem strzeżenia praw niecbecnych Aschera Melkera i Feigi Melker ustanawia się Pana adw. dr. Fischlera w Dębicy kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych Aschera Melkera i Feigi Melker w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Dębica, dnia 23 maja 1898.

L. C. II. 126/98 (3503 1—3)

Przeciw Krystynie Tapczak, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Michała Marocha z Regetowa wyżnego pozew o 150 złr. w. a.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencye na dzień 8 czerwca 1898 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej Krystyny Tapczak ustanawia się Pana adw. dr. Sleczkowskiego w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddz. II.
Gorlice, dnia 3 maja 1898

L. firm. 49 (3382)

Prośba o zarejestrowanie Towarzystwa „Spar und Creditverein für Industrie, Gewerbe und Landwirthschaft“ in Mielnica.

Zufolge obigen Gesuches wird dem Registerführer aufgetragen, nach Verlauf von 14 Tagen nach Zustellung der Genossenschafts Statuten der k. k. Staatshalterei in Lemberg eventuell nach rechtskräftiger Entscheidung der gegen heutigen Bescheid ergriffenen Rechtsmittel im Register für Erwerbs und Wirthschafts Genossenschaften einzutragen.

1. Dass auf Grund des Genossenschaftsvertrages de datto Tarnopol den 10 Februar 1898 eine Genossenschaft unter der Firma „Spar und Creditverein für Industrie, Gewerbe und Landwirtschaft registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung mit dem Sitze in Mielnica gegründet wurde;

2) Dass der Zweck dieser Genossenschaft ist mittels gemeinschaftlichen Geschäftsbetriebes ihren Mitgliedern zur Förderung des Erwerbes die Erlangung von Darlehen unter billigen Bedingungen zu ermöglichen, ihnen ferner Gelegenheit zur fruchtbringenden Anlage ihrer Capitalien zu bieten.

3. Dass diese Genossenschaft auf unbestimmte Zeitdauer gegründet wurde.

4. Dass zu Directoren dieser Genossenschaft die Herren Chaim Reich und Lasar Preiser, Geschäftsleute in Mielnica, gewählt wurden.

5 Dass alle Verlautbarungen durch Anschlag im Geschäftslocale und durch Einschaltung im Amtsblatte „Gazeta Lwowska“ erfolgen.

6. Dass jedes Genossenschaftsmitglied für die Verbindlichkeit des Vereines gemäss §. 76 des Gesetzes vom 9 April 1873 R. G. Bl. Nr. 70 nicht nur mit seinen Geschäftsantheilen sondern auch noch mit einem weiteren Beitrage in der dreifachen Höhe derselben haftet.

7. Das die Zeichnung der Firma in der Weise geschieht, dass unter der vorgedruckten oder von wem immer vorgeschriebenen Firma: „Spar und Creditverein für Industrie Gewerbe und Landwirthschaft registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ in Mielnica zwei Mitglieder des Directoriums ihre eigenhändige Namensfertigung beisetzen.

Diese Registrirung wird seiner Zeit öffentlich durch Affigirung aus der Kundmachungstafel im k. k. Bezirksgerichte in Mielnica, sowie im hiesigen Kreisgerichte und durch Einschaltung in der Lemberger Amtszeitung gerlautbart und die Bittsteller aufgefordert, die auf 4 fl. 42 Kr. berechneten Insertionskosten dem hiesigen Gerichte einzusenden, aufgefordert

Hievon werden die k. k Staathalterei unter Anschluss eines Exemplars der Genossenschaftsstatuten, die k. k. Bezirkshauptmannschaft in Borszczów, die k. k. Bezirksfinanz Direction in Czortków, die Gewerbe und Handels Kammer in Brody und die Bittsteller verständigt.

K. k. Kreisgericht in Tarnopol
Abtheilung V. den 26 März 1898.

L. firm. 198/98 (73/III) (3376)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo Zaliczkowe w Brzesku spółka zarejestrowana z odpowiedzialnością nieograniczoną“, że na walnem zgromadzeniu tego Towarzystwa dnia 18 marca 1898 w Brzesku odbytem w miejsce dotychczasowego dyrektora dr. Piotra Gorskiego, p. Kazimierz Baltariński dyrektorem wybrany został, który firmę Towarzystwa w ten sposób podpisywać będzie, iż pod stampilią wycisniętem powyższem brzmieniem firmy wspólnie z drugim dyrektorem lub jego zastępcą podpisze „Kazimierz Baltariński“.

Kraków, 26 marca 1898.

L. cz. Cw. II. 280/98 (1) (3235)

Przeciw Rubinowi Perlbergerowi z Jordanowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Wadowicach przez Marka Goldmana kupca w Rabce, pozew o zapłacenie sumy wekslowej 150 zł.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Rubina Perlbergera, ustanawia się pana dra. Izydora Daniela adwokata w Wadowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Rubina Perlbergera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach
Oddział II., 13 maja 1898.

L. cz. Cw. II 283/98 (1) (3236)

Przeciw Rubinowi Perlbergerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Markusa Goldmana pozew o 150 zł a w. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw Rubina Perlbergera ustanawia się pana dra. Izydora Daniela adwokata w Wadowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Rubina Perlbergera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach
Oddział II., dnia 16 maja 1898.

L. Cw. 208/98 (1) (3258)

Przeciw Chaninie Buschowi i Dworze Busch w ostatnich czasach w Gorlicach przebywającym, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Małkę Durszt z Gorlic wekslowy pozew o 150 zł. w. a.

Na podstawie pozwu tego wydanym został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Chaniny Buscha i Dwory Busch, ustanawia się pana dra. Franciszka Baranowskiego adw. w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaninę Buscha i Dworę Busch w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopoki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle
Oddział 1, dnia 1 kwietnia 1898.

Firm. 102/98 (3234)

Protokołowanie firmy

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano:

1. że na podstawie statutu z daty Borszczów, 15 marca 1898 zawiązało się stowarzyszenie pod firmą: „Towarzystwo komercyalne“ stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poręką w Skale nad Zbruczem,

2. że celem stowarzyszenia jest udzielanie członkom swoim kredytu i obracanie ich kapitałami w granicach ustawy,

3. że czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony,

4 że wybrano na przeciąg lat trzech Salamona Limberg na kontrolora, Herscha Kasirera na kasyera, Lejbę Rappaporta na zastępcę kontrolora, zaś Pinkasa Hirsch na zastępcę kasyera,

5 że ogłoszenia stowarzyszenia mają być ogłaszane okólnikami i plakatami,

6 że odpowiedzialność członków rozciąga się do pięciokrotnej kwoty deklarowanych udziałów,

7. że firmę stowarzyszenia podpisują pod wypisaną lub wyciśniętą stampilią dwaj członkowie dyrekcyi lub ich zastępcy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu
Oddział V., dnia 23 kwietnia 1898.

L. IV. 370,63 2/V. (3250)

In der Verlassenschaftssache nach Josef Halbacz, wird für den dem Aufenthalte nach unbekannten Hugo Hudetz Dutkiewicz, behufs Zustellung des hg. Bescheides vom 18 August 1886 Zl. 39964 mit welchem die Cessionsurkunde des Genannten betreffend die Abtrettung des eventuellen Anspruches auf 1000 fl. an Herman S. Gerstel in Prag zur Wissenschaft genommen wurde H Adv. Dr. Zion in Lemberg zum Curator ad actum bestellt.

Der Curand wird bis zu seinem eigenen Auftreten oder Nahmhaftmachung eines Bevollmächtigten auf seine Gafahr und Kosten durch obigen Curator vertreten.

K. k. Bezirksgericht S. I.
Lemberg, am 13 Mai 1898.

L. 8517/97 (3290 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych Leibę Uszera 2 imion Seiferta, vel Stockmmann i Izaaka Seiferta vel Stockmmann, ażeby w ciągu roku od ogłoszenia tego edyktu do spadku po Abrahamie Majerze 2 im. Stockmmanie zmarłym 27 sierpnia 1896 w Budzanowie, z pozostawieniem testamentu tem pewniej się zgłosili, gdyż inaczej spadek ten z ustanowionym dla nich kuratorem Izraelem Seifert vel Stockmmann z Budzanowa będzie pertraktowany.

Budzanów, 28 grudnia 1897.

L.F irm. 328.332 (3226)

C k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że z rejestru towarzystw zarobkowych i gospodarczych zostały z urzędu wykreślone następujące firmy:

a) „Pierwszy dom zastawny lwowski“.

b) „Towarzystwo krajowe bazaru dla wyrobu i sprzedaży obuwia“.

c) „krajowe towarzystwo spożywcze we Lwowie, stowarzyszenie z ograniczoną poręką“.

d) „Towarzystwo wzajemnej pomocy budowy domów, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

C. k. sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.
We Lwowie, 28 kwietnia 1898.

Cw. 1190/98 (1) (3209 1—2)

Przeciw Izakowi Krumholzowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Chaima Lesera Berela pozew o zapłacenie sumy wekslowej 450 złr. w. a. zpn.

Na podstawie pozwu wydanym został nakaz zapłaty na dniu dzisiejszym.

Celem strzeżenia p aw niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Krumholza ustanawia się Pana adw. dr. Mieczysława Gałeckiego w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Izaka Krumcholza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie złgosi lub pełnomocuika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy Oddział II.
Tarnów, dnia 14 maja 1898.

Firm. 299/98 (3229)

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 5 kwietnia 1898 wykreśloną została z rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa: „ Mojżesz Dawid Richter, handel gontami w Dobromilu“.

Przemyśl, 7 maja 1898.

L. 3117/97 (3240 1—3)

C k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia niawiadomych z miejsca pobytu Apolonię Malikowską i Jana Jedziniaka syna Piotra że w sprawie egzekucyjny Towarzystwa Zaliczkowego w Jaśle przeciw Apolonii Malikowskiej, Janowi Jedziniakowi synowi Wojciechowi i Janowi Jedziniakowi synowi Piotra pto 220 złr. a. w został dlanich ustanowiony kuratorem p. Antoni Ruzamski c. k Notaryusz we Frysztaku które mu ts. uchwałę z dnia 20 marca 1997 l. 5852/96 dozwalającą wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 220 złr. w. a. zpm. na ralnościach dłużnikikuw w Gogołowie położonych doręczono.

Frysztak, 30 października 1897.

L. 12931 (3262 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Henryka Radenmachera, iż wyrok przeciw niemu w sprawie Izraela Perlbergera o 12 zł. aw. na dniu 9 lutego 1897 l. 17199 zapadły, doręczono kuratorowi dlań ustanowionemu dr. Trybulcowi w Bochni.

C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 11 listopada 1897.

L. 6226 (3244 1—3)

Mikuliniecki Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrucha Sawor z Białoskórki, że celem doręczenia tus uchwały z 27 października 1895 l. 7874 ustanowiono kuratora Ilka Sawora.

C. k. Sąd powiatowy.
Mikulińce, dnia 27 września 1897.

L. 6401 (3245 1—3)

Mikuliniecki Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Kornyłę z Łuczki, że celem doręczenia mu ts. uchwały z 15 maja 1896 l. 3105 i 3/7 1896 l. 4462 ustanowiono kuratora Iwana Bereziuka.

Mikulińce, 28 września 1897.

L. 5843 (3270 1—3)

Mikuliniecki Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Łyczakowską urodz Giwcza z Nastasowa, że celem doręczenia j-j tus. uchwały z 26 maja 1896 l. 2983 ustanowiono kuratora Iwana Rakoczego

Mikulińce, dnia 31 sierpnia 1897.

L 6179 (3269 1—3)

Mikuliniecki Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Mikołają i Jana Bilskich z Mikuliniec, że celem doręczenia im tus.uchwały z 24 lutego 1896 l. 1483 ustanowiono kuratora Jana Urbańskiego.

Mikulińce, dnia 25 września 1897.

L. firm. 157, 325, 289, 286, 288, 298 299, 277 (3225)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firmy „Josef Fraget,„ z Warszawy i „Tadeusz Uziębło“ z rejestru firm pojedynczych a firmy a) General Repräsentanz in Lemberg der Elementar Versicherungs Actien Bank, b) Jan hr. Tarnowski i Spka., c) Filiale für Galizien Krakau und die Bukowina der Europa Actiengesellschaft, der Versicherungen in Wien, d) die Genaral Agentschaft der k. k. priv. Nuova Societa Commerciale S. assiccurationi in Triest, e) Filiale der allgemeinen Hypotekar Versicherungs bank in Lemberg, f) General Agentschaft der Ungarischen Lebensversicherungsbank Haza, g) Pinkas Schiffman Zudyk, Joel recte Julius Schiffman, h) Samuel Schonblum i M. Speer, z rejestru firm spółkowych z urzędu zostały wykreślone.

C. k. Sąd kraj. jako handlowy
we Lwowie
Oddział IV., dnia 28 kwietnia 1898.

L. cz. T. 4/98 (1) (3260 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie Oddział V. wdraża postępowanie amortyzacyjne, wzywając posiadacza weksla z daty Rzeszów, dnia 8 września 1893 na 1.200 zł. w. a. opiewającego przez Nuchima Lejzora 2 im. Silbera akceptowanego przez Jakóba Krzeszowera na rzecz Abrahama Hirscha 2 im. Silbera wystawionego a przez tegoż ostatniego żyrowanego na 3 miesiące od daty wystawienia płatnego, aby takowy w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w gazecie lwowskiej w tut. c. k. sądzie złożył lub prawa swe dotakowego wykazał gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu wyż wspomniany weksel na ponowne żądanie proszącego za nieważny uznany będzie.

Rzeszów, 10 maja 1898.

L. 464 (3259 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Czajkę, że w sprawie Anny Czajkowej o wpis wydzielenia prawa zastawu dla sumy 7000 zł. z pn. z karty C. dóbr Kąsna górna lwh. 464 ustanowiony został dla niego kurator adw. dr. Chodacki z Nowego Sącza celem doręczenia mu uchwały tus. z dnia 30 października 1897 l. 9254 przeznaczonej dla Jana Czajki i wzywa się go, aby temuż kuratorowi środki prawne przeciw tej uchwale zapodał gdyż w przeciwnym razie skutki z tego wynikłe sam sobie przypisze.

Nowy Sącz, dnia 19 marca 1898

L. 21558 (3292 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu na prośbę Samuela Katza zezwala na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem zgubionej rzekomo książeczki udziałowej towarzystwa oszczędności, zaliczkowego i kredytowego dla handlu i przemysłu w Jarosławiu z 19 lipca 1888 Nr. 196 na imię Samuela Katz wystawionej a na kwotę 29 zł. 29 ct. opiewającej i poleca wszystkim, w których ręku ta książeczka znajdować się może, ażeby ją w ciągu roku okazali ile, że w razie przeciwnym takowa za pozbawioną wszelkiej mocy uważaną a wystawca onego do żadnego wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązanym nie będzie i książeczka ta za umorzoną uznaną zostanie.

Jarosław, 6 maja 1898.

L. firm. 307/98 (3284)

C k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, że w dniu 2 maja 1898 wpisaną została do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firma: „Spółkowa kasa oszczędności i pożyczek w Radochońcach, spółka zarejestrowana z nieograniczoną poręką“. Stowarzyszenie to ukonstytuowało się na podstawie statutu z 19 lutego 1898 i ma swoją siedzibę w Radochońcach i celem jego jest podniesienie bytu członków pod względem materyalnym przez dostarczenie im środków pieniężnych, potrzebnych w gospodarstwie i podawanie sposobności do lokowania zaoszczędzonych pieniędy na procent. Do zarządu weszli: Ksiądz Adam Dudziński rzym kat. proboszcz w Radochońcach jako przełożony; Józef Długosz kierownik szkoły ludowej w Radochońcach jako zastępca przełożonego; Jan Szkółka, gospodarz w Radochońcach, Iwan Czerwiński, gospodarz w Radochońcach i Hryńko Zelman gospodarz tamże tako członkowie zaś firmę stowarzyszenia podpisuje przełożony zarządu lub zastępca tegoż, tudzież nadto jeden z członków zarządu. Poręka członków za zobowiązania stowarzyszenia jest nieograniczoną a ogłoszenia ze strony stowarzyszenia następuję w czasopiśmie „Niedziela“.

Przemyśl, 7 maja 1898.

L. VI. 897/1014 (3277)

Dla Iwana Benowskiego przedtem we Lwowie na ulicy Zielonej przebywającego w sprawie hipotecznej toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Żółkwi co do intabulacyi połowy realności wyk hip. l. 412 ks. gr. gm. kat. Smereków objętej Michała Benowskiego własnej ma być doręczoną uchwała z dnia 31 grudnia 1897 l. 12873 którą na wpis prawa własności do połowy powyższej realności pomienionych własnej na rzecz Wasyla Treszczuka dozwolono.

Ponieważ niewiadomo gdzie Iwan Benowski przebywa, ustanawia się dla niego w celu strzeżenia praw kuratora w osobie Iwana Martyna naczelnika gminy w Smerekowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Benowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy oddział II.
Żółkiew, dnia 15 lutego 1898.

L. cz. C. II. 56/98 (1) (3464 1—3)

Przeciw Józefowi Szaflarskiemu z Podczerwonego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Józefa Leję z Podczerwonego im. swych małoletnich dzieci pozew o sprostowanie wpisu hipot. posiadłości whl. 75 księgi gruntowej gminy Podczerwone.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 1 lipca 1898 na godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Józefa Szaflarskiego ustanawia się Pana Jędrzeja Ziębę w Podczerwonem kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu
Oddział II., dnia 10 maja 1898.

L. cz. C. 50/98 (4) C. 51/98 (4) (3469)

Przeciw Julii Strumińskiej zam. Podwysockiej artystce ostatnio w Skałacie zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Erasta Horbaczewskiego poczmistrza w Kudryńcach pozwy o zezwolenie na extabulacyę sum 387 zł. 50 ct. i 450 zł. z wykazu hipot. l. 197, gminy Kudryńce.

Na podstawie pozwów wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 1 lipca 1898 godz. 9 rano w tut. sądzie oddział II.

Celem strzeżenia praw Julii Strumińskiej zam. Podwysockiej ustanawia się Pana Maksymiliana Reinera c. k. notaryusza w Mielnicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy
Oddział II, dnia 24 maja 1898.

L. cz. 398 k 9 Lwów IV/98 (3) (3301)

Blumie Bernstein i Zofii Kościńskiej jako warunkowo uprawnionych w sprawie tabularnej toczącej się przed c. k.sądem krajowym cywilnym we Lwowie wskutek wniosku Antoniego Makolondry prenotowanego na wykreślenie prawa zastawu dla sumy 300 zł. m. k. na rzecz Blume Bernstein i dla sumy 500 zł. m. k. na rzecz Zofii Kościńskiej w stanie biernym realności l. k. $472^{4}/_{4}$ we Lwowie whl. 398 IV. ma być doręczoną uchwała z dnia 5 maja 1898 l. cz. 398 kg. Lwów IV. (3) którą wyznaczono na dzień 30 czerwca 1898 o godz. 9 rano audyencya po myśli §. 45 uk.

Ponieważ niewiadomo gdzie Blume Bernstein i Zofia Kościńska przebywają ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie Pana dr. Bronisława Michalewskiego adw. krajowego we Lwowie z zastępcą w osobie P. dr. Tadeusza Goreckiego adwokata krajowego we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Blumę Bernstein i Zofię Kościńską w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki one w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie
Oddział VIII, dnia 5 maja 1898.

Firm 44 (3326 1—3)

C k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 2 kwietnia 1898 l. cz. firm. 37 wpisano dnia 8 kwietnia 1898 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę „Poddzierżawa prawa propinacyi w Olesku i Sewerynce Nuchim Hecht i Chawa Horowitz“ że spólnikami tej firmy są Nuchim Hecht kupiec w Olesku i Chawa Horowitz żona rabina w Rozważu, że spółka ta ze siedzibą w Olesku rozpoczęła się dnia 1 stycznia 1897, i że każdemu ze spólników przysługuje prawo zastępywania tej spółki.

Złoczów, 14 kwietnia 1898.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Do „Gazety Lwowskiej“
OGŁOSZENIA
przyjmuje wyłącznie
Ajencya dzienników i ogłoszeń
Pasaż Hausmana 9,
gdzie można nadawać także inseraty do wszystkich miejscowych. zamiejscowych i zagranicznych dzienników.
po cenach najprzystępniejszych.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem $1\frac{1}{2}$ centa, tłustym petitem dwa centy.

Na sprzedaż parcele budowlane przy ulicy Sadownickiej l. 37. Bliższą wiadomość udzieli adwokat Rogalski, ul. Hetmańska 24. 570

Rodowita Niemka władająca znakomicie językiem francuskim i polskim, muzyką fortepianową, przyjmie na czas wakacyj obowiązki damy do towarzystwa w podróży, lub pobytu na wsi w domu zamożnym. Bliższa wiadomość: Ajencya dzienników i ogłoszeń, Lwów, pasaż Hausmana 9.

Koncypienta 581
rutynowanego poszukuje adwokat dr. Stern w Gorlicach.

Dr. W. Kretowicz
ordynuje w **Karlsbadzie,** mieszka Kaiserstrasse, Haus Warschau. 491a

Wanny długie po zł. 15 i 16. nasiadowe po zł. 6 i 7.50, umywalnie kompletne od zł. 8.50, łóżka żelazne zł. 580
poleca
Piotr Chrząstowski
handel żelazny. we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). 587

SZPARAGI
1 klgr. 70 ct. 539
Zakład ogrodniczy i Fabr. konserw. w Lubyczy królewskiej (poczta).

Lekcye szermierki na palasze i floręty. Warunki bardzo przystępne. Bliższe szczegóły ul. Batorego l. 32, pierwsze piętro, każdego dnia od g. 4 do 6. — Dla młodzieży akademickiej i uczniów szkół średnich ceny zniżone.

Kilka wagonów
kartofli jadalnych ma jeszcze na sprzedaż Dyrekcya dóbr w Chorostkowie. 580

Handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla
Lwów, plac Maryacki 10
poleca naturalne, czyste
wina 56
reńskie, austryackie, węgierskie, francuskie hiszpańskie w najlepszej jakości.
Wina naturalne, nie zaprawiane alkoholami, bez jakichkolwiek przymieszek po cenie możliwie niskiej; że wszystkie wina jakie utrzymuję na składzie, są naturalne i prawdziwe li tylko z winogron otrzymane, bezwarunkowo ręczę. — Cenniki na żądanie wysyłam odwrotnie.

Ogłoszenie.

Dnia 11 czerwca b. r, o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Towarzystwa zwyczajne walne Zgromadzenie Lwowskiego Towarzystwa zaliczkowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, na które w myśl §. 41 stat. zaprasza członków Dyrekcya.

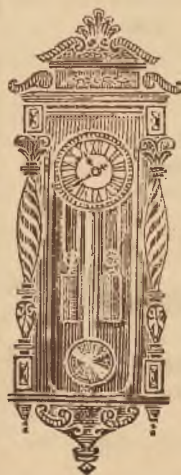
Porządek dzienny:
1. Odczytanie protokołu z ostatniego waln. go zgromadzenia.
2. Sprawozdanie z czynności Dyrekcyi i przedłożenie bilansu za rok 1897.
3. Wybór czterech członków do Rady nadzorczej,
4. Wnioski członków.

Lwów, dnia 2 czerwca 1898.
Dyrekcya:
Dr. Brukmann. Ild. Beck.

Kleryk
ze seminaryum duch. w Poznaniu, akad. wykształcony, pragnie przyjąć miejsce nauczyciela dom. na czas od 1 sierpnia do 30 września. Łask. oferty, przyjmuje Eskp. „Dziennika Poznańskiego“ pod „Nauczyciel“. 121

„MODY PARYZKIE“
Dla naszych Pań
najtańsze i najpiękniejsze pismo dla kobiet, zawierające wielkie tablice krojów i haftów, dodatki powieściowe oraz nutowe, kosztuje kwartalnie 1 zł., półrocznie 2 zł., rocznie 4 zł. Prenumeratę należy przesyłać wprost do administracyi „Mód Paryskich“ we Lwowie, ul. Łyczakowska l. 27, lub do Ajencyi dzienników S. Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9. — Numera okazowe wysyła się na żądanie bezpłatnie.

Tadeusz Miłaszewski
zegarmistrz
Lwów,
ulica Akademicka l. 3
poleca swój
skład zegarków



kieszonkowych i stołowych, ściennych i podróżnych.
Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancyą.
Założony w r. 1855. 314

Superfosfaty, mączkę kościaną
tudzież wszelkie
Nawozy sztuczne
poleca po najtańszych cenach
FABRYKA
Pierwszego galicyjskiego
Tow. akc. dla Przemysłu chemicznego
przedtem
Spółki komandytowej
JULIANA WANGA. 341

LUBIEŃ
Zakład zdrojowo-kąpielowy wód siarczanych
w pobliżu Lwowa, mila od Gródka a półtory od Szczerca oddalony.

Wody siarczane najsilniejsze ze wszystkich wód siarczanych kontynentu. Znakomite kąpiele borowinowe, tudzież lokalne okłady z namułu. Borowe kąpiele, leczenie zimną wodą, elektrycznością, masażem, kąpiele rzeczne w rzece Wereszycy.

Wskazania: **Reumatyzm** mięśni i stawów, **wypociny** po zapaleniach. — Długotrwałe **obrzęki** po zwichnięciach i złamaniach. **Choroby skóry. Zołzy.** Nadużycia **rtęci. Przewloozne zatrucia metaliczne.**

Lekarz zakładowy: **dr. Józef Wernicki.**

Zakład posiada kilkaset pokoi wygodnie urządzonych z pościelą po nader umiarkowanych cenach. Łazienki porcelanowe wzorowo urządzone. Apteka. Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. W kaplicy zakładowej codziennie msza św. Komunikacya ze Lwowem nader ułatwiona. Codzienna poczta powozowa po 75 ct. od osoby. Pierwszorzędna restauracya pod ścisłym dozorem. Koncert orkiestry zdrojowej dwa razy dziennie. Biblioteka. Sala balowa. Fortepian dla użytku gości.

Dla niezamożnych ulgi najdalej idące.

Wszelkich wyjaśnień udziela Zarząd zdrojowy. 497

Karol Bratkowski.

Bez konkurencyi zagranicznej!

Pierwsza Spółka wyrobów
cegieł maszynowych i towarów glinianych
na Stillerówce we Lwowie
założona w roku 1867, premiowana na wystawach krajowych dyplomem honorowym i srebrnym medalem Ministerstwa handlu
poleca

Cegły okładzinowe z materyału szlamowanego w cenie za 1000 sztuk z dostawą na plac budowy: ¼ 28 zł., ½ 34 zł., ¾ 40 zł.

Cegły okładzinowe prasowane: ¼ 25 zł., ½ 30 zł., ¾ zł. 38.

Prócz tych wyrabia i sprzedaje po cenie bardzo umiarkowanej:

Cegły całe prasowane, maszynowe zwykłe, zendrówki, posadzkowe, klinowe do sklepień, studzien i kominów fabrycznych, gzymsowe w rozmaitych modelach i puste t. zw. dęte.

Klinkiery posadzkowe.

Rury drenowe o rozmaitych średnicach.

Piece, kuchnie i kominki kaflowe w różnych stylach i dowolnych kolorach.

Sprzedaje także **szmelc** za furę 80 ct., gruz 40 ct. loco cegielnia, do użytku przy betonowaniu i szutrowaniu dróg.

Obecnie budują się we Lwowie cegłą okładzinową ze Stillerówki następujące gmachy: Zakład im. Bilińskiego w zarządzie miejskim (dyr. Hochberger, architekt Sułkowski), — kamienica przy ul. Brajerowskiej (architekt Kamienobrodzki), kamienica przed wejściem do parku stryjskiego p. Półtoraka, — kamienica przy ul. Piekarskiej (architekt Zogórski) i w. i.

Zarząd cegielni na Stillerówce
we Lwowie, ul. Snopkowska l. 1. 590

OBUWIA
bezpłatnie
nigdzie dostać nie można, lecz tańsze i lepsze niż wszędzie, jedynie tylko
„w Mödlingskiej“
fabryce obuwia,
która się znajduje 588
przy ulicy Hetmańskiej l. 8
w hotelu Victoria.
Zasada: dobre a tanie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Telefon nr. 569. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.